

Cena numeru
15 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

iesięcznie 2,50 zł
Czasem do domów 10 gr.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3,50 zł.

Poza Łodzią egz. 16 groszy.

Konto P.K.O. 60594.

Należytość pocztowa

opłacona ryczałtem.

XXVII r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pp

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

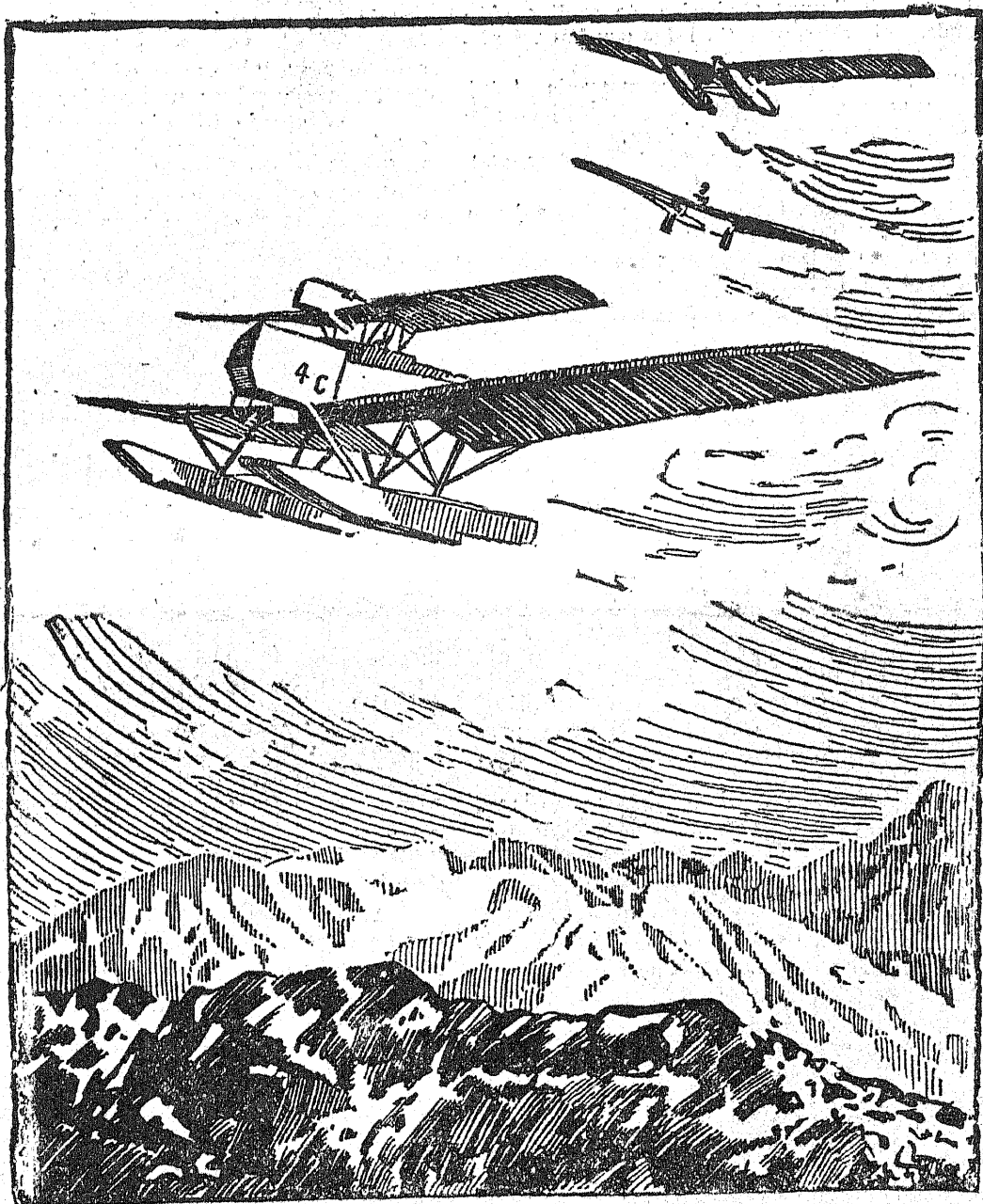
Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek, dnia 6 listopada 1924 r.

Dwanaście kilometrów nad ziemią.



Nasza rycina przedstawia piękny wzlot aeroplanem, dokonany przez porucznika amerykańskiej marynarki, nad cudnymi

w swej dzikości Kordyljerami na wysokości 11,875 metrów nad poziomem morza

Skutki tegorocznego nieurodzaju.

(Wywiad z posłem Jerzym Gościńskim)

Aby dać możność czytelnikom naszym zorientowania się co do tego jak dalece odbiła się na życiu gospodarczym Polski tegoroczna klęska nieurodzaju, zwróciłem się do b. ministra rolnictwa, p. posła Jerzego Gościńskiego z prośbą, by zechciał łaskawie, jako świetny znawca spraw rolniczych w Polsce, oświetlić na podstawie najświeższych danych to zagadnienie, podkreśliłem jednocześnie, iż chodzi mi o stosunek do sprawy nie tylko z punktu widzenia miejscowego spożywcy, lecz także z punktu widzenia rzeszy rolników—wytwórców.

Mimo klęski nieurodzaju, której ogromu dokładnie i ściśle nie można ująć w cyfrach — zacytuję p. posła Gościńskiego — ceny produktów rolniczych w naszym kraju są niższe niż w zagranicą. Zwiastuje to, że

nie są one przy bezpośrednim nabywaniu od wytwórcy. Jeśli mimo tego spożywca wielkomięjski płaci za te produkty ceny wysokie, nieporównanie wyższe od ceny nabycia towaru od wytwórcy, winna temu jedynie drożyna pośrednictwa i niezbędność dla prowadzenia handlu kapitału.

— Czy nie zabraknie nam zboża, panie posle? — Nasza statystyka nie jest o tyle ścisłą, byśmy mogli być pewni, że jej cyfry odpowiadają rzeczywistości, ale brzmią one raczej pesymistycznie. Nie zapominajmy jednak, że spożycie zboża przez ludność wiejską — rolniczą może ulegać znacznej redukcji, gdyż ludność ta przywykła do tego, by w razie potrzeby bardzo się ograniczać i zastępować w spożyciu zboża ziemniakami.

Ta właśnie zdolność ograniczenia spożycia w porównaniu z rokiem ubiegłym — oraz fakt, że zostały nam jeszcze z roku poprzedniego pewne zapasy, dadzą nam może możliwość przeżycia do przyszłych sprzątów. Z całą pewnością nie możemy na to liczyć.

— Jak się przedstawia urodzaj okopowin?

— Urodzaj ziemniaków stoi na poziomie urodzaju zeszłorocznego. Co się zaś tyczy buraków cukrowych — to urodzaj i procentowo i ilościowo jest znacznie od poprzedniego większy.

— Jak odbija się ten nieurodzaj na interesach rolnika?

— Wiadomo, że każde gospodarstwo rolne przeznaczają na sprzedaż tę tylko część zboża, która mu pozostaje po zaspokojeniu potrzeb własnych. Aby to przykładowo przedstawić, weźmy stan urodzaju w 14 różnych częściach kraju położonych majątków o obszarze 17 tysięcy morgów.

Majątki te zabrały w r. ub. zbóż 48 tysięcy q, ponieważ zaś na gospodarstwo poszło 24 tys. q, więc można było sprzedać drugie 24 tys. q, czyli 50 proc. Ponieważ zaś tegoroczny sprzęt zbóż chlebowych wyniósł o 35 proc. mniej, więc sprzęt w tym roku stanowił nie 48, lecz 33 tys. q.

Spożycie nie może doznać zbyt poważnych ograniczeń, bo w większych majątkach nie podlegają one wahaniom, z czego wynika, iż w r. ub. majątki owe posiadać będą na sprzedaż tylko 9 tysięcy q, czyli zaledwie 37 proc. tego, co te same majątki miały na sprzedaż w roku ubiegłym.

Jeśli byśmy przyjęli, że było to tylko żyto, to jeśli w roku zeszłym brano na q 10,68 zł, w tym roku, gdyby dochód ze sprzedaży miał być taki sam, trzeba by brać za q zboża 29 zł.

Ponieważ ceny są znacznie niższe, więc jest rzeczą jasną, że przychód ogólny rolnika ze sprzedaży zboża będzie znacznie niższy, aniżeli w r. ub. Szczególnie, że nieurodzaj nie był równomierny — będą majątki, które będą mogły sprzedać nie 37 lecz 30, a nawet 20 proc. ilości zeszłorocznej.

Gospodarstwa te znajdują się w sytuacji bez wyjścia, gdyż nie znajdują one w żaden sposób środków na pokrycie wydatków, które są dziś bez porównania wyższe, niż przed wojną, skoro rolnictwo płaci prócz innych także podatek majątkowy.

— Czy niema wyjścia z tych trudności?

— Jedynym ratunkiem byłby tutaj w uzyskaniu odpowiedniego kredytu, którego dziś niema. A jeżeli zagadnienie to nie zostanie w najbliższym czasie pozytywnie rozwiązane, jeśli nie nastąpi przypływ bardzo znacznych kapitałów, potrzebnych na to, by rolnik mógł pokrywać bieżące zobowiązania i robić nakłady najniezbędniejsze dla podtrzymania kultury rolnej, będziemy świadkami masowej niewypłacalności rolników.

Możliwość odsprzedania części posiadłości nie tu nie zaradzi, skoro drobny nabywca już teraz nie posiada środków na nabycie ziemi.

J. Wapniarski

Nie pić wody surowej!

Aleksander

Wertyński

Trubadur doby współczesnej

Genialny piosenkarz i niezrównany wykonańca swych własnych smutnych piosenek Pierrotta.

Aleksander Wertyński w swym stylowym kostiumie Pierrotta daie tylko jeden koncert przed wyjazdem do Ameryki i pożegna Łódź w Niedziele dnia 9-go listopada o g. 8 30 w. w sali Filharmonji.

Wszystkie jego koncerty w Warszawie odbyły się przy doszczętnie wyprzedanych salach. Entuzjazm niebywały. Kto 9-go listopada nie usłyszy Wertyńskiego, ten go wogóle nie usłyszy.

Bilety od 2 zł. 8 zł. sprzedaje kasa Filharmonji. 3729]

„Grand Hotel“ 3731 —

Sala Malinowa

Oryginalne American Jazz

„Charles Murry“

From New-York.

podwieczorki taneczne:

czwartki, soboty, niedziele

„The High-Life Dancing“

Zakład otwarty do godz. 4-ej rano.

Odstonienie pomnika dla ofiar obywatelskiego mordu.

Dzisiaj Kraków złoży hołd oficerom i żołnierzom poległym w dniu 6 listopada 1918 r. na ulicach Krakowa.

Wczoraj popołudniu rozlepieno na rogach ulic odezwę Komitetu obchodu, wzywającą patriotyczną ludność Krakowa, by skłoniła swe czoła nad tą smutną mogiłą w skupieniu ducha, z powagą i troską o przyszły los Ojczyzny.

Niechaj wobec Majestatu ofiarnej śmierci — głos odezwę na znak solidarności narodu, zamilkną nie nawłści partyjne, dla dobra Ojczyzny.

„Na grobie ofiar obywatelskiego poświęcimy w dniu 6 listopada pomnik, zbudowany ofiarnością wszystkich warstw społecznych. Napis:

„Przechodniu... powiedz Ojczyźnie, iż wierni jej prawom tu spoczywają.“

To testament krwią poległych pisany dla wszystkich, którym spójność wewnętrzna, praworządność i skupienie sił całego narodu, leżą na sercu.“

Program obchodu.

We czwartek, dn. 6 b.m. odbędzie się w kościele Marjackim o godzinie 11 przedpołudniem nabożeństwo żałobne. W czasie nabożeństwa chór „Echa“ odśpiewa pieśni religijne, a orkiestra wojskowa 20 pp. odegra marsz żałobny Szopena. Tego samego dnia odbędzie się w cerkwi św. Norberta przy ul. Wiślniej o godzinie 10 przed południem nabożeństwo żałobne za poległych żołnierzy obrządku grecko-katolickiego, a w Domu Żołnierza Polskiego przy ul. Kopernika, o godzinie 9 przed południem nabożeństwo żałobne za poległych żołnierzy obrządku grecko-wschodniego.

O godzinie 12 w południe odbędzie się poświęcenie pomnika żołnierskiego na cmentarzu rakowickim. Przemówią: ks. generał Niezgoda, imieniem wojskowości generał M. Kuliński następnie p. K. H. Rostworowski, poczem zaprzęgnię odśpiewa: „Boga, coś Polskę“.

Prezydentem Stanów Zjednoczonych wybrano Coolidge'a.

Demokraci ponieśli klęskę.

NOWY JORK 5,11 (PAT) Coolidge został wybrany prezydentem Stanów Zjednoczonych większością głosów.

NEW YORK 5,11 (PAT) Godzina 1,30 Według ostatnich obliczeń, Coolidge otrzymał co najmniej 347 głosów, choć wystarczy mu 266 do uzyskania stanowiska prezydenta. Wiele stanów waha się jeszcze między Coolidge'm a La Follettem, który otrzymał 47 głosów. Udział w wyborach był bardzo liczny. Ilość głosujących doszła do rekordowej liczby, co należy przypisać pięknej pogodzie. Demokraci ponieśli stanowczą klęskę.

WASZYNGTON 5,11 (PAT) Jak donosi „New York Herald“, według obliczeń z godz. 4,30 Coolidge uzyskał 250 głosów. Brak jeszcze obliczeń z kilkudziesięciu stanów.

„Chicago Tribune“ stwierdza, że według obliczeń z godz. 3-ej nad ranem Coolidge uzyskał 285 głosów, Davis 130, La Follette 18.

NEW YORK 5,11 (PAT) Przypuszczają tutaj, że Coolidge uzyska większość jednego miliona głosów w samym tylko stanie New-York.

Pomimo przedsięwziętych środków ostrożności, doszło do zajęć w kilku stanach.

W Chicago jedna osoba została zabita, a jeden policjant ranny. Aresztowano tam 11 osób.

W Lexington sędzia wyborczy, przeznaczony do nadzoru, zabił z rewolweru 2 swoich pomocników.

18 MILJONÓW WYBORCÓW GŁOSOWAŁO ZA COOLIDGEM.

LONDYN 5,11 (AW) Zwycięstwo Coolidge'a w wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych jest większe, niż można się było spodziewać. Otrzymał on 300 głosów elektorskich, z ogólnej liczby 536, tj. więcej niż połowę. Davis otrzymał 136, La Follette 13. Za Coolidge'm głosowało 18, Davisem — 8, La Follettem — 4 miliony wyborców.

Udział wyborców był o wiele większy, niż w czasie którychkolwiek poprzednich wyborów. 50 proc. wyborców głosowało w pierwszych sześciu godzinach. Oddano ogółem przeszło 25 milionów głosów.

Wyборы odbyły się dość burzliwie. W czasie ich trwania zgineło wszystkich 10 osób. W niektórych miejscowościach silne oddziały wojskowe musiały powstrzymać zbyt silny napływ wyborców do urn.

W stanie Illinois przyszło do burzliwych scen, kończących się często zacietemilbójkami, z Ku-Klux-Klanem. W stanie New Meksyk ogłoszono stan oblężenia, dla wprowadzenia spokoju na czas wyborów.

W samym Chicago pełniło w czasie wyborów służbę pięć tysięcy policjantów na motocyklach.

Jak wygląda uspokojenie Kresów?

Po ostatnim napadzie na pociąg sowbandyci podpalają Ostróg.

Donoszą nam z Warszawy:

Niestychanego napadu dokonała banda sówbandyci w Ostrogu.

Przy samej linii drutów kolczastych na granicy stoją hale targowe, budynki ze sklepami, ciągnące się na przeszło kilometr.

Hale te były zbudowane w r. 1921 dla handlu wymiennego z Rosją sowiecką. Hale znajdują się częściowo na terytorjum Rzplitej częściowo zaś na terytorjum sowieckim. Z obu stron ciągną się graniczne druty kolczaste.

Do hal dopuszczani są kupcy polscy, którzy wylegitymują się zezwoleniem na-

szych władz na handel graniczny.

Dzisiaj w nocy o godz. 3-ej w kilku miejscach hale te zostały podpalone przez sowbandytów, przyczem, jednocześnie od strony sowieckiej rozległa się strzelanina zaczęła tyraljery, prawdopodobnie regularnego wojska sowieckiego.

Ratowanie płonących domów było niemożliwe.

Zabici zostali z naszej strony policjanci i stróż hal, które spłonęły doszczętnie.

Wezwany pułk 19-ty ułanów rozpoczął ostrzeliwanie się i zmusił bolszewików do zaprzestania ognia.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Rekonstrukcja gabinetu.

(wp) W kołach politycznych omawiają że sprawa rekonstrukcji gabinetu zdecydowana będzie w tych dniach. Jako wstęp do tej sprawy uważana jest zapowiedziana na dzisiaj na poł. konferencja posła Thugutta z premierem Grabskim. Według pogłosek premier Grabski ma zaoferować posłowi Thuguttowi jedną z tek. Ponadto w sprawie rekonstrukcji gabinetu będzie konferował premier Grabski z marszałkiem Ratajem i z posłem Chacińskim oraz z przedstawicielem P. P. S.

Zjazd starostów województwa nowogrodzkiego.

(wp) W dniu 4 i 5 obradował pod przewodnictwem gen. Januszajtisa zjazd starostów województwa nowogrodzkiego.

Rokowania gospodarcze polsko-niemieckie.

(wp) W najbliższym czasie mają się rozpocząć rokowania gospodarcze polsko-niemieckie. Wzajemnie również będą pertraktacje rozpoczęte w swoim czasie w Dreźnie, obejmujące całokształt sągadunków, wynikających z traktatu wersalskiego.

Amerykański attache wojskowy opuścił Polskę.

(wp) Onegdaj w hotelu Europejskim szef sztabu generalnego gen. dywizji Stanisław Haller wydał obiad pożegnany na cześć odjeżdżającego do Paryża dotychczasowego attache wojskowego Stanów Zjednoczonych w Polsce mjr. Moore'a. W obiedzie wzięli udział liczni generałowie i przedstawiciele sztabu generalnego.

W przemówieniu swoim na cześć gościa gen. St. Haller podkreślił sympatię, jaką się cieszy major Moore, jako wybitny przedstawiciel świetnej armji amerykańskiej, z którą łączą nas tak głębokie nici

tradycji i wzajemności.

W odpowiedzi na to major Moore oświadczył o swem gorącym przywiązaniu do Polski i jej świetnej armji, gdyż na ziemi polskiej czuł się, jak w swej własnej ojczyźnie, a armję polską pokochał jak swoją własną.

TELEGRAMY.

POŚCIG ZA SPRAWCAMI NAPADU NA POCIĄG.

NOWOGRÓDEK 5,11 (PAT) Akcja pościgowa za bandą, która napadła na pociąg i 1 Leśną, trwa. Dotychczas schwytano 4 bandytów. Aresztowano chłopca, Pawła Skierkę, lat 17, który był przewodnikiem bandy w czasie odwrotu.

LISTA GABINETU ANGLIEJSKIEGO OGŁOSZONA BĘDZIE JUTRO.

LONDYN 5,11 (PAT) Baldwin oświadczył przedstawicielom prasy, że lista członków nowego gabinetu zostanie ogłoszona w piątek.

WYKRYCIE SPISKU ANTYRZADOWEGO W RZYMIE.

WIEDEN 5,11 (AW) „Telegraphen Company“ donosi z Rzymu o wykryciu tam tajnej organizacji antyfaszystowskiej, stworzonej przez świeżo przybyłego z Ameryki reemigranta, który założył stronnictwo pod nazwą „Przyjaciel ludu“. Organizacja miała na celu obalenie Mussoliniego i utworzenie rządów liberalnych.

W związku z powyższem aresztowano osobnika, podającego się za kapitana Bolla, oraz szereg innych osób.

Nanuk Eskimos

?? ? gość z północy ?? ?
wkrótce zawita do Łodzi.

**BUDOWA POLSKICH SKŁADÓW AMUNICYJNYCH W GDANSKU.**

GDANSK 5,11 (AW) Prace około budowy polskich składów amunicyjnych na Westerplatte postępują szybko naprzód.

Po wykarczowaniu terenu rozpoczęto budowy ziemne na całym obszarze i ułożono szyny kolejowe. Przez cały dzień zajęte są przy robotach trzy lokomotywy. Po połączeniu terenu robót z siecią kolejową, rozpoczyna się prace na wydmach nadbrzeżnych. Rozpoczęto już układanie szyn od portów „Weichselmunde“ i „Keisershafen“ w kierunku Westerplatte. W kilku miejscowościach, ze względu na nierówność terenu, trzeba będzie wykopać dwu i trzypiętrowe przekopy.

Halę nadbrzeżną zajęto na biura budowlane. Na miejscu ogrodu kuracyjnego znajdują się obecnie składy drzewa. Roboty prowadzone są na dwie zmiany.

ZŁAPAE KOZAK TATARZYNA...

KŁAJPEDA 5,11 (AW) Na ostatnim posiedzeniu „Kultursbundu“ w Kłajpedzie wybrano komisję, która ma opracować pismo do Ligi Narodów, zwracające uwagę na niedotrzymywanie przez Litwinów zobowiązań w stosunku do Kłajpedy.

NIE MOGLI SIĘ ZDECYDOWAĆ NA ORZECZENIE.

LONDYN 5,11 (PAT) Komisja do zbadania autentyczności listu Zinowjewa, wydała komunikat, stwierdzający, że krótki przeciąg czasu jej działalności uniemożliwił powzięcie ostatecznej decyzji.

GENERALNY INSPEKTOR ARMII TURECKIEJ USTĘPUJE.

PARYŻ 5,11 (AW) Kiazim-pasza, generalny inspektor armii, złożył prośbę o dymisję, pragnąc zająć stanowisko deputowanego w Zgromadzeniu narodowym w Angorze.

Także i inni wojskowi, będący jednocześnie posłami, złożyli swoje godności wojskowe. Dowodzi to, chęci utworzenia silnej opozycji w Zgromadzeniu narodowym.

SKUTKI POWODZI W NADRENJI.

BERLIN 5,11 (PAT) Wylew Renu zajął wielkie przestrzenie na obu brzegach. Podobnej powodzi nie było tu od roku 1880. Żegluga na Renie została wstrzymana. Moguncja jest poważnie zagrożona. W Duisburgu i Koblencji woda pozrywała wszystkie tamy i groble. Strajk robotników transportowych w wysokim stopniu utrudnia akcję ratunkową.

Na linii kolejowej Duesseldorf — Moguncja — Koblenca wszelki ruch został wstrzymany.

PULKOWNIK DE REYNIER NIEODWOŁALNIE USTĘPUJE.

GDANSK 5,11 (AW) „Gazeta Gdańska“ potwierdza wiadomość, że decyzja prezydenta rady portu i dróg wodnych, płk. de Reynier'a, jest nieodwołalna.

Mimo wszystkich starań, aby de Reynier pozostał nadal w Gdańsku, prezydent rady portu ma stanowczy zamiar powrotu do Francji.

RAKOWSKIJ U HERRIOTA.

PARYŻ 5,11. (PAT) Wczoraj przybył tu Rakowski i wieczorem został przyjęty przez Herriota. W rezultacie narady zostały uregulowane formalności, dotyczące wznowienia stosunków dyplomatycznych. Oba rządy udzieliły agremnt dla swych przedstawicieli, a mianowicie dla Krassina i Herberta. Rokowania, przewidziane w akcie uznania, rozpoczną się 10 stycznia, o ile do tego czasu zostaną ukończone prace przygotowawcze.

Strażna katastrofa samochodowa pod Warszawą.

Jedenasto osób odniosło ciężkie obrażenia.

Telefonują do nas z Warszawy:

Wczoraj miała miejsce pod Zegrzem straszna katastrofa samochodowa. Przebieg jej był następujący:

Autem pasażerskim należącym do przedsiębiorcy p. Leszczyńskiego powracało z Pułtuska 23 osób śpieszących na pociąg do Warszawy.

Na szosie przed mostem na Nrwi, szofer ujrzał zbliżający się już do stacji pociąg, zwiększył więc szybkość.

Auto zjeżdżało z góry.

Przy wymijaniu jakiejś przeszkody, prawdopodobnie wskutek zbyt raptownego zahamowania tylnych koła zostały odrzucone w bok z taką siłą, że zwisły w nasypu szosy.

Auto zciągane w dół własnym ciężarem, zaczęło się staczać po nasypie w przepaść.

W autobusie powstała straszna panika.

Ludzie porwali się z miejsc i cisnąć się zaczęli ku wyjściu. Nikt nie zdołał wyskoczyć nim auto mohamulców zjeżdżające szybko, uderzywszy przednimi kołami o ziemię rozbiło się w gruzy.

Na szczęście! Gdyby bowiem nie roztrzaskało

się zamknięta skrzynia, zapewne wszyscy jadący, ponieśliby śmierć.

Ofiarą katastrofy padło 11 osób rannych wśród nich najciężej — p. Marja Bujnowska.

P. Bujnowska miała 3-letnie dziecko na ręku. Ratując je przed zmiążdżeniem zdołała dzieła matka wystawić maństwo swe z auta na wyciągniętych rękach.

Sama padła przygnieciona karoserją, z rozbitą czaszką, dziecku nie stała się żadna krzywda, choć całe spłynęło matczyną krwią.

Pierwszy z ratunkiem pośpieszył jadący za auto busem, w małym aucie p. Leszczyński. Przedewszystkiem odwieziono do szpitala wojskowego w Zegrzu najciężej ranną p. Marję Bujnowską, wraz z dzieckiem. Potem kolejno przewożono, lub kto mógł iść, odprowadzano innych rannych.

Pierwszej pomocy lekarskiej wszystkim ofiarom udzielił major dr. Krzyski.

Należy z całym uznaniem podkreślić, że dzięki zarządzeniom kom. garnizonu pułk. Miączyńskiego, ofiary katastrofy znalazły natychmiastową pomoc.

Przebieg wczorajszych obrad Senatu.**Exposé ministra Skrzyńskiego.**

Pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych Skrzyński. W przemówieniu swem poświęconem głównie protokółowi genewskiemu wyjaśniał szczegółowo kwestję arbitrażu, sankcji oraz ograniczenia zbrojeń, stwierdzając że protokół genewski jest korzystny dla państw mniejszych oraz że naczelnym interesem utrzymania pokoju potrzebny jest dla wszystkich, bez różnicy ich potęg i ich pozornych zabezpieczeń.

Dla Polski protokół zawiera nie mniejszego, jak gwarancję granic, uznanie traktatów przez zbiorowość narodów.

Min. Skrzyński zakończył swe espose podaniem do wiadomości Senatu o podniesieniu poselstwa przy Watykanie i we Francji do godności ambasad.

Całość mowy min. Skrzyńskiego nacechowana była daleko idącym optymizmem o dobroczynności skutków protokółu genewskiego.

WARSZAWA 5,11 (PAT) Po przemówieniu p. ministra spraw zagranicznych przy stąpiono do dyskusji nad exposé p. prezesa Rady Ministrów i ministra skarbu oraz ministra spraw zagranicznych.

Pierwszy przemawiał imieniem Zw. Lud. Nar. senator Popowski, który omówił sytuację gospodarczą Polski i zanalizował cyfry budżetu, który określił jako nierealny z powodu zachwiania siły płatniczej ludności rolniczej i przemysłu.

Mówca omówił kwestię zwalczania drożyzny, politykę celną rządu i pozostającą z nią w związku sytuację przemysłu. Senator Popowski podniósł konieczność zaciągnięcia pożyczki zagranicznej ze względu na drożyznę.

Senator Koerner (Koło żydowskie) omówił sytuację na rynku gospodarczym, która, jego zdaniem, uległa pogorszeniu. Odpowiedzialność za to ponosi rząd, który prowa-

dzi niewłaściwą politykę podatkową. Senator Koerner zajął się kwestją żydowską, wskazując na rzekome pokrzywdzenie ludności żydowskiej. Kończąc, oświadczył, iż z powyższych przyczyn odmawia gabinetowi zaufania.

Senator Szarski (CH. N.) przeprowadził analizę kryzysu gospodarczego. Stwierdza on, że zjawiskiem niepokojącym jest niejednorazowe podwyższenie cen, jakie mieliśmy podczas przejścia od waluty markowej, lecz to, że ceny dalej rosną. Mówca omawia politykę podatkową rządu. Równowagę budżetową może być utrzymana bez dalszej ekspresji wydatków. Musimy umożliwić eksport, którym trzeba będzie zapłacić za import.

Ostatni przemawiał senator Ks. Adamski (CH. D.), stwierdzając, że budżet stronnictwo jego podda krytyce, aby móc skreślić niepotrzebne wydatki. Następnie mówca wysuwa cały szereg postulatów, domagając się ingerencji rządu w sprawę ubezpieczenia inteligencji na wypadek bezrobocia i od starości, zwalczania wydawnictw pornograficznych i t. d. Wita z zadowoleniem oświadczenie ministra spraw zagranicznych o stosunkach ze Stolicą Apostolską i stwierdza, że Liga Narodów była dotąd miejscem składania skarg na Polskę, a obecnie przechodzi do rozważania podstawowych zagadnień.

W końcu porusza kwestię mniejszości narodowych oraz stan na kresach i domaga się zmian w ordynacji wyborczej w kierunku umożliwienia stworzenia większości w parlamencie, jak również wzmocnienia władzy Prezydenta Rzplitej i stanowiska Senatu. Stronnictwo jego, nie podzielać zasadniczo kierunku polityki rządu, będzie starało się ułatwić mu pracę.

ZWYCIĘSTWO COOLIDGE'A POWODUJE PRZESILENIE U DEMOKRATÓW.

WIEDEN 5,11 (PAT) Donoszą z Nowego Jorku, że zwycięstwo Coolidge'a wywołało przesilenie w kołach demokratów. Davisowi odebrało kierownictwo stronnictwa, które objął Mac Adol.

DAVES WICE PREZYDENTEM STANÓW.

GENEWA 5,11 (PAT) Daves wybrany został wice-prezydentem Stanów Zjednoczonych.

POSEŁ SOWIECKI U MIN. SKRZYŃSKIEGO.

WARSZAWA 5,11 (PAT) Nowo mianowany poseł Związku S. S. R. p. Wojkow złożył we wtorek pierwszą wizytę ministrowi spraw zagranicznych.

KONFERENCJE BALDWINA.

LONDYN 5,11 (PAT) W dniu dzisiejszym Baldwin konferował z Cecillem, lordem Curzonem, Chamberlainem i lordem Asherfieldem.

Baldwin pragnie, aby gabinet jego składał się z ludzi o znanych nazwiskach, ludzi energicznych o postępowych przekonaniach.

Kronika telegraficzna.

Kt) Wobec wzrastających prądów opozycyjnych w zgromadzeniu narodowym w Angorze, Kemal-pasza postanowił postawić kwestię zaufania na posiedzeniu śródomowym. Panuje przekonanie, że rząd otrzyma większość.

DANTE.

Najwybitniejsze umysły Włoch, Sztuka. Wiedza, złożyły się na ten film. W okolicach Florencji zostały wzniesione pomniki, pałace, wieże i całe budowle. Zmobilizowano setki tysięcy statystów, tysiące koni i wołów.

Komitet wytworzenia filmu Dante złożony był z najwybitniejszych znawców tej epoki: Prof. Valentini Soldani, Senator Prof. Isidore del Lungo, Comm. Conrado Ricci, Comm. Prof. Guido Biagi, (Głos „Corriere della Sera“)

NA MARGINESIE.**Bocian.**

(Wykład popularny z zoologii)

Bocian — jest stworzeniem rodzaju męskiego — tem się też tłumaczy jego nieprzeparty pociąg do płci pięknej, którą tak chętnie i często odwiedza.

Bociany przynoszą szczęście i dzieci. Niestety, nie umie bocian czytać i dlatego odnosi nieraz niemiłą pod całkiem fałszywym adresem. I tak dopiero zeszłego tygodnia w kamienicy, gdzie mieszkałam, zamiast oddać dziecko bezdzietnej matce mieszkającej na I-szem piętrze, zaniósł je przez pomyłkę pewnej pani, zamieszkałej na parterze.

Bocian należy do ptaków wędrownych. W zimie odlatuje na południe i dlatego też wiele pań jeździ tam również. Kwestja czy bocian leci tam za niemi, czy też dzieje się odwrotnie — nie jest dotychczas wyjaśniona.

Lud nasz lubi bociany i buduje im na strzechach gniazda. W miastach spotyka się b. cz. na sztydach akuszerok. Takie miejskie bociany mają w dziobie nieodłączne dziecko w powijkach.

Bocian jest stworzeniem, które młodym mamom sprawia nieraz dosyć kłopotów. Zwłaszcza, gdy na ten ustęp z zoologii poczynają je dzieci zasypywać pytaniami.

Nie mogą żadną miarą ciekawe dzieciaski pojąć, w jaki sposób dostały siostrzyczkę w zimie — akurat wtedy, kiedy bociana u nas ani na lekarstwo niema. Chca koniecznie wiedzieć, kto bociana wtedy wyręcza. Zaciekawia je kwestja, jak taki mały bocian potrafi unieść w dziobie ciężkie, owinięte w poduszki dziecko i chca wiedzieć, czy „słonnie“ t. j. żonie słoniu przynoszą bociany także małe słoniatka. Niemniej, czy bocian przynosi dzieci oknem czy kominem, a w tym ostatnim wypadku, jak sobie da ją radę bociany w kamienicach, gdzie jest centralne ogrzewanie? Nie mogą pojąć, dlaczego bocian tak szybko znika, że go nigdy oglądać nie można i dlatego, ile razy się zjawia, biedna mamusia z irytacją kładzie się do łóżka...

Jednym słowem jest to dla tych maleństw kwestja tak zagmatwana jak tasienki przy sznurówce a tak niejasna, jak kino w czasie przedstawienia.

Po zatem każdemu jest wiadomem, że całkiem małe dzieci przynosi bocian i tylko bocian. Jest to historia przastara...

Niestety nasi sędziowie, mimo, że swym dzieciątkom opowiadają w domu historję o bocianach, wybijających szyby i przynoszących tą drogą niemiłą — ci sami radcy ani rusz nie chca przyjąć takiego tłumaczenia się pozwanego w sądzie i w żaden sposób nie chca zasądzić od bociana alimentów.

Jest to dwulicowość, którą należy natychmiast usunąć i napiętnować.

Domagają się tego przede wszystkim kawalerzy.

WIADOMOSCI Z KRAJU**STRASZNA KATASTROFA LOTNICZA.**

(k) Wczoraj o godz. 9—ej rano w porcie lotniczym w Gdańsku wydarzyła się straszna katastrofa lotnicza.

Aparat pasażerski linii E. A. G. (Allgemeine Elektrizität Gesellschaft) przerobiony z wojskowego niemieckiego dwupłatowca płóciennego przez nasadzenie kabiny dla pasażerów strząsnął się przy lądowaniu wskutek tego, że sterowiec nie wytrzymał zbyt silnego naporu wiatru.

Aparat ten wiozł z Malborka do Gdańska trzech pasażerów. Pilot Jacobs i wszyscy pasażerowie — zabici.

DALSZY ZWROT MIENIA POLSKIEGO.

k) W tych dniach nadeszły do Warszawy cztery wagony zawierające mienie reewakuowane z Rosji, na zasadzie traktatu ryskiego. Zawierają one 39 skrzyń rekonisów i książek, z biblioteki publicznej w Petersburgu, dalej mitre biskupią z katedry przemyskiej, szablę i miecz Kościuszki z Eremitażu, pieczęcie polskie w ilości 491, wywiezione z towarzystwa przyjaciół nauk w Warszawie, poza tem cały szereg innych cennych przedmiotów.

OCHRONA LINII KOLEJOWYCH I POCIĄGÓW.

(k) Plan ochrony linii kolejowych i pociągów został już ostatecznie wykończony i zaakceptowany przez władze. Linjom kolejowym a także większym stacjom poza połączeniami telefonicznymi dodane będą specjalne oddziały ochronne, które będą linje kolejowe graniczne objeżdżać. Niezależnie od tego mosty kolejowe otrzymają specjalną wartę. Pociągi kursujące po liniach granic

Opodatkowanie żydów w Galicji.

„Prześl. Poniedziałkowy“ podaje dla przykładu, wiele podatków płaca żydzi w okregu inspektoratu Żydaczów.

1) Laib Schächter — fabryka cegieł, fabryka dachówek; Restauracja i wvszynk wódek, zato wvszstko 75 Złp. rocznie.

2) Ester Sternbach — pierwszorzędny sklep żelaza (75 Złp.).

3) Uscher Pert — sklep zboża i fasoli wagonami dla angielskiej firmy (10 Złp.?)

4) Joset Krieger — Centrala i magazyn towarów mieszanych na cały powiat (100 Złp.)

5) Meib Winnitz — magnat żyd, handel towarów bławatnych 100 Złp.) powinien 2000.

6) Abraham Nadler — tajny bankier i sklep bławatny (50 Złp.), powinien zapłacić

minimum 1500

7) Izak Rettig — handel skór, handel win, Restauracja — Hotel, skład nafty — skład skór i szczeciny (150 Złp.) 6000 dolarów daje córce posagu.

8) Izak Tunc — wielki skład towarów mieszanych, córce daje posagu 3000 dolarów (płaci 15 złotych rocznie podatku, powinien płacić biedne 1000 Złp.)

9) Zisie Schächter, Eisig Ehrlich, Moses Rappaport, Abisch Grünschlager — wszyscy szynkarze za ledwie po 20 Złp. — Seelig Goldberg z Werynia — 4 piece wapienne multimiljarder ma płacić 200 Złp rocznie.

A potem wrzeka się na „prześladowanie“ żydów w barbarzyńskiej Polsce. Kto tu jest głupi?

Ohydny mord.

(k) Chca pozbycia się przyszłego współspadkobiercy narzeczonego siostry, była motywuem ohydnej zbrodni, jaka miała miejsce w Nadybach pow. Sambor. Seredziński Franciszek żył w przyjaźni z Franciszkiem Sobieszczańskim, narzeczonym swojej siostry Katarzyny i utrzymywał od lat 5 nieślubny stosunek z jego siostrą Marją. I właśnie siostra zamordowanego była inspiratorką popełnionej zbrodni. Chodziło o zagarnięcie całego spadku po starym Seredyńskim bez dzielenia się gruntem, którego część miała narzeczona Sobieszczańskiego otrzymać w posagu.

Wieczorem o godzinie 10—ej przechodził 18—letni Sobieszczański obok stodoły, w której nocował

Seredziński. Jedno uderzenie siekierą po głowie przyszły szwagier wyzionął ducha. Morderca dla pewności ugodził go jeszcze dwa razy w głowę, ściągnął z niego odzież, zwinął ją w kłębek, trupa zaciągnął w kartofle, zakopał, zwinęte ubranie nieboszczyka rzucił do Strwiąża i obmył w rzece ręce. Następnie wrócił do stodoły do śpiącej tam żony, siostry zamordowanego.

Zdradziły go ślady krwi na bieliźnie. „Wierna“ żona tłumaczyła, że pochodzą one ze stawianych rzekomo pijawek, to od pluskiew. Po długich indagacjach przyznał się Seredziński do mordu.

Seredzińskiego odstawiono do więzienia sądu pow. w Samborze.

cznych, zaopatrzone zostaną w telefony przenośne i odpowiedni oddział policyjny.

Odpowiednia ilość telefonów przenośnych została już zakupioną i rozeslaną na wyznaczone stacje. Dokonane z telefonami przenośnymi próby dały wynik zadowalniający.

SPRAWA ST. UMIŃSKIEJ.

(k) Wskutek wysłania do Polski, przez sądowe władze francuskie, specjalnej komisji śledczej, która ma przesłuchać kilka osób, jako świadków zapowiedziana w październiku sprawa St. Umińskiej odbędzie się dopiero w grudniu.

Obrony p. Umińskiej podjął się p. Aleksander Rudenko, adwokat polski, przydzielony do paryskiego sądu apelacyjnego.

ZASŁUGA WRON.

(k) Piszą z Inowrocławia do „Gońca Kal.“. Kilka dni temu podczas pięknego dnia ukazała się nad Matwami wielka chmura szarańczy, która płynęła na wysokości 40 metrów. Widok był tem ciekawszy, ponieważ równocześnie pojawiły się tysiące wron, które urządziły nagankę na szarańcze i zaczęły je skutecznie tępić. Chmura ta będąc tak zaatakowaną opuściła się na pola, ale taki malewz nie urzeszkodził wronom tępić w dalszym ciągu tych szkodników. Dopiero po pewnym czasie zdziesiątkowane masy szarańczy wydostały się za Notec.

STRAJK W PRZEMYŚLE DRUKARSKIM.

(k) Jd czwartku począwszy strajkują pracownicy drukarscy na Pomorzu. W drukarni Słowa Pomorskiego tylko część zecerów złożyła pracę.

W POSZUKIWANIU ZBRODNIARZA.

(k) Władze policyjne poznańskie czynią dochodzenia śledcze za nieznanym z nazwiska mężczyzną w wieku około 30 lat, średniego wysmukłego wzrostu, o orlim nosie i czarnym wąsie, ubranym w szare ubranie, ciemne spodnie w paski i trzewiki sznurowane. Osobnik ów pojawił się dnia 1 października we wsi Kaczanowie pod Wrześnią i spotkawszy tam pewną 13—letnią dziewczynkę, noszącą obiad swemu ojcu do cukrowni, zapytał się jej, czy nie chciałaby mu ponieść kuferek za co obiecał jej 5 zł. Dziewczynka, zachęcona widocznie obietnicą, zgodziła się na propozycję. Kiedy znaleźli się w lesie, rozpustnik zadał biednemu dziewczęciu gwałt i ulotnił się. W kilka dni później zjawił się ten sam osobnik we wsi Otoczenie tego samego powiatu i zaszedłszy do pewnej zagrody prosił o wskazanie drogi do Szymborowa, gdzie chciał odwiedzić rzekomo znajomego nauczyciela. I znów kazał się on odprawiać kawał drogi przez dziewczynkę a znalazłszy się z nią w lesie, dokonał na niej gwałtu.

„TYFUS“ NA MYSZY.

(k) Bież. rok gospodarczy zaczyna się dla rolników nieszczęśliwie. Nic wiadomo jeszcze jakie będą przyszłe urodzaje wiadomo jednak że już tego roczny zbiorów i tak szalenie grozi pożarcie

przez... myszy. Rozplenili się myszy swojskie, a pono i z Bolszewji napłynęły do wschodnich województw całe ich mrowiea Tym razem więc poza szeregiem innych niebezpieczeństw zewnętrznych i wewnętrznych grozi nam jeszcze kłeska mysia. Na szczęście walka z tą kłeską jest stosunkowo dość łatwą. Wszczęło ją już Min. Rolnictwa i Dóbr Państwowych, na skutek interwencji, którego Państw. Zakład Higjny (Warszawa ul. Kujawska 2) oświadczył gotowość odstępowania rolnikom kultur bakteryj „tyfusu mysiego“ po cenie kosztów produkcji opakowania, a mianowicie za 1 butelkę 1—nolitrową — 4 zł, za 250 cm. — 1 zł i za 100 cm. — 50 gr franco Państwowy Zakład Higjny.

Rolnicy w obliczu mysiej kłeski zapewne skwapliwie skorzystają ze sposobności „nabycia tyfusu“.

ODEZWY KOMUNISTYCZNE W WILNIE

k) Onegdaj zostały rozrzucone po Wilnie odezwy komunistyczne podpisane przez komitet centralny, komunistycznej partii robotniczej polskiej, sekcji międzynarodowej komunistycznej datowane z Warszawy. Odezwy wzywają do rewolucji i przewrotu w Polsce w związku z nowym regulaminem więziennym, jaki ma być rozstrząsany w Sejmie. Druga odezwa, podpisana jak wyżej, skierowana jest do żołnierzy i nawołuje ich do buntu. Ta odezwa datowana jest w Wilnie

OPIARA WÓDKI.

(k) Życiem przypłacił swój pociąg do alkoholu gospodarz A. Smoczyński, który w środę wiecz. dnia 22 października b.r. wypił w oberży Zinka w Ostrowie większą ilość wódki. Na odchodnym zażądał jeszcze od oberżysty butelkę wódki, którą zaraz duszklem wypił. Po wypiciu tej porcji padł bez przytomności. Nie spodziewając się nic złego, wyniesiono pijaka do stajni, gdzie nad ranem znaleziono go bez życia.

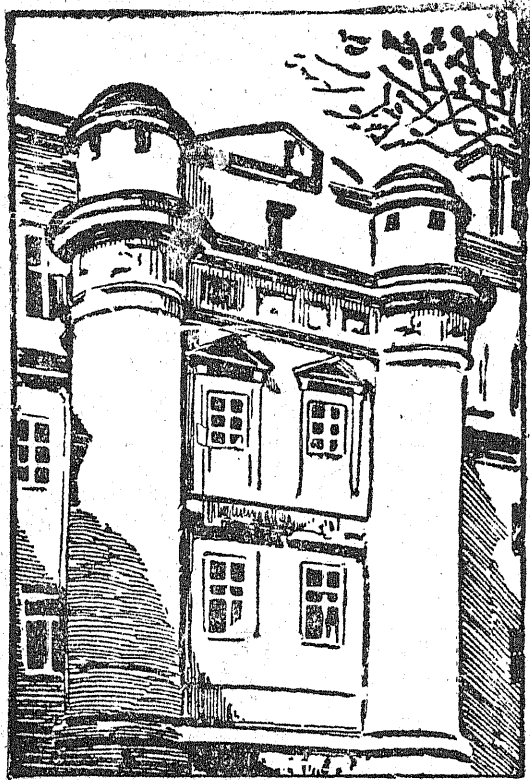
WYROK NA STAROSTE.

k) Rok temu gazety opisywały wielką aferę aresztowania starosty Jerzego Stamirowskiego w Olkuszu za oszustwa, w którym udział i lichwe i jak sędziowie z Sosnowca byli na ucztie u jego obrońcy adwokata Miastowskiego i jak sędzia Kłodnicki spał w domu spółnika tego starosty oskarżonego Tarpikowskiego, a potem na drugi dzień sprawę te sędziowie ci umożliwi. Sąd Najwyższy w Warszawie nakazał sądowi w Sosnowcu odstąpić tego starostę z art. 154 cz. II Kod. k. dnia 22 października 1924 r. starosta ten skazany został na karę więzienia 1 miesiąca.

STRAJK W BELCHATOWIE.

Przedwczoraj o godz. 4 wybuchł strajk o podłożu ekonomicznym we wszystkich fabrykach. Robotnicy zażądali 35 proc. podwyżki. Przebieg strajku który ma trwać 24 godz. jest spokojny.

UNIwersytet Stefana Batorego w Wilnie.



Ilustracja nasza przedstawia część fasady biblioteki uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, w której mieści się dawne obserwatorium astronomiczne.

Nowa zbrodnia bolszewicka.

(k) Dnia 25 października b. r. o godzinie 10 i pół w nocy został zbrodniczą ręką podpalony Dom-Teatr Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Kiwercach pow. Łuckiego na Wołyniu.

Budynek był własnością państwa, wynajęty przez Polską Macierz Szkolną i w przeciągu ostatnich dwu miesięcy kosztem 2 tysięcy złotych wyremontowany i urządzony. I oto w przeddzień obchodu Sienkiewiczowskiego kiedy sala była udekorowana portretami, sztandarami i emblematami, — budynek podpalono.

Koło PMS. w Kiwercach zostało bez dachu nad głową i bez warsztatu pracy. Miejsce społeczność dotknięte do żywego tym wypadkiem, nie może dopomóc Kołu przy odbudowie, gdyż wyczerpało swe fundusze wydatkiem na urządzenie i remont spalonego domu.

Oczekują więc pomocy i zasiłków od szerszego społeczeństwa, które pozwoli Kołu PMS. nadal pracę oświatową prowadzi i rozwijać.

Konkurs piękności samochodów

Na odbytym konkursie piękności maszyn na I targu samochodowym w Warszawie przyznano następujące nagrody za estetykę w budowie samochodów:

1 kategoria 1-a — otwarte — Fiat nr. 501S dyplom.

1 kategoria 2-a — zamknięte — Mathis — Limousina — nagroda Austro-Daimler typ A. Dem. — dyplom.

2 kategoria 3-a — transformable — Lancja — Sallor — nagroda Austro-Daimler Coupe — dyplom.

3 kategoria 4-a — sport. otwarte — Delage — nagroda, Minerva — dyplom; a) turystyczne — Minerva — nagroda, Fiat 519. — nagroda Packard — dyplom. Renault — nagroda, Tatra — 6 cyl. — dyplom.

Jury stanowili: pp. Stefan Krzywoszewski (redaktor), Kornel Makuszyński (literat), Juliusz Nagórski (architekt) i Marjan Turski (dyrektor).

Uczciwość naszych chłonów.

Piotrowski „Dzień” przynosi pod wymownym tytułem „Wolno w Polsce, jak kto chce” niezwykłą istotnie wiadomość o gospodarzu gminy Paszniewice, Ludwiku Wojtańcu, który, mając obok drogi swoje pole i gospodarskie zabudowania, postanowił stary walący się dom mieszkalny zamienić na nowy, lecz nie chcąc uszczuplać swego ogródka i podwórza, stawia dom murywany na smyku śród drogi a dla przejazdu urządza bocznicę pochyłą przez swoją rolę. Tak tedy Wojtaniec samowolnie zmienia kierunek drogi, egzystującej od niepamiętnych czasów w prostej linii. Przejedni z traktu mogą podziwiać zapieczatowanie drogi przez dom murywany Wojtańca.

Ze świata.

PRZYBRANA MAMA.

(§) Jeden z dzienników magdeburgskich donosi, że w pobliskiej wsi Bildhausen, kolonista wyrzucił na śmietnik prosię nowonarodzone, które uznał za nieżywe. Na kilka dni przed tem suka tegoż gospodarza miała szczenięta, które, jako niepotrzebne, stracono. Na zajutrz po usunięciu prosięcia, w budzie suki ujrzano jakieś stworzenie u jej piersi. Jak się okazało, suka znalazła prosię, wyczuła w niem utajone życie. Zaniosła do swojej budy i tam oddechowała je i zaczęła karmić własną piersią. Prosię przyzwyczaiło się do karmicielki i biega za nią, natomiast stroni od chlewu, w którym przebywa jego właściwa mama.

OLBRZYMIĘ TEMPERATURY.

(§) Fizykowi amerykańskiemu, J. A. Andersonowi powiodło się wynaleźć sposób osiągania temperatur olbrzymich gorąca, przewyższającego temperatury gwiazd w stanie gorzenia.

Sposób Andersona polega na naładowaniu kondensatora elektrycznego o wysokiej pojemności do napięcia 30.000 d. 100.000 wolt i na nagłym wyładowaniu go przez drut bardzo cienki. Przy wyładowaniu tem drut wydaje światło oślepiające i zamienia się w gaz, którego temperatura przekracza 20.000 stopni.

Temperaturę ową określić można, oczywiście, nie bezpośrednio, lecz pośrednio z siły światła, tudzież z ciśnienia gazu na ścianę naczyń szklanego, w którym drut jest zamknięty. Zdjęcia fotograficzne, dokonane za pomocą zwierciadła wirującego, wykazały, że wybuch trwa zaledwie jedną trzecią części sekundy. W chwili, gdy drut wybucha, naczynie rozpryskuje się na tysiączne cząstki, a jeżeli napełnione jest wodą, to woda znika zupełnie.

BOHATERSKA NAUCZYCIELKA.

(§) Jeden z ostatnich numerów francuskiego dziennika urzędowego zawiera następujący hołd pamięci kierowniczkich ochronki fabrycznej w Roubaix, M. Bettremieux, która zginęła w płomieniach, ratując dzieci podczas pożaru:

„Rząd podaje do wiadomości narodu bohaterskie zachowanie się Marii Bettremieux. Mając powierzona swej opiece ochronkę dla dzieci jednej z fabryk w Roubaix, uratowała z podziwu godną odwagą życie sześciorga dzieci podczas pożaru, który wybuchnął w dn. 24-go b. m. Pozostało jednak jeszcze dwoje dzieci w palacej się ochronce i p. Bettremieux nie zawahała się raz jeszcze skoczyć w ogień; żeby uratować tych dwoje. Dała tem dowód najwyższego poświęcenia. Zginęła wśród zgłiszcz.”

Minister spraw wewnętrznych w imieniu rządu postawił wniosek na pośmiertne odznaczenie skromnej bohaterki krzyżem Le gii Honorowej. Pogrzeb jej odbył się przy udziale ogromnych tłumów ludności przybyłej z dalszych nawet okolic.

PIĘTNAŚCIE LAT BEZ RUCHU.

(§) Wytrzymać mógł tylko indyjski fakir, zmarły w tych dniach w Kalkucie. Stał on przez lat piętnaście niemy i bez ruchu na głównym rynku. Kupcy tamtejsi czcili go prawie, jak świętego. Gdy więc zakończył swój żywot na „stanowisku” chcieli koniecznie pochować go tam, gdzie tyle lat przebywał, dopiero policji udało się odwieść ich od tego zamiaru.

SZTUCZNE ZĘBY DLA PSÓW.

(§) Dzięki wynalazkowi dr. Hobday — weterynarza dworu angielskiego będą mogły psy, jak to podaje „Westminster Gazette”, gryźć kosteczki do późnej starości. Takiego szczęścia doznał rasowy wyżeł, na którym dokonano operacji wstawienia zębów. Dr. Hobday wyrwał mu ostatnie chore zęby i wstawił szczękę, przytwierdzając ją platyną. Przez pierwsze dni zwierzę, zniecierpliwione, próbowało pozbyć się obcego ciała, z czasem jednak, czując, że może gryźć pokarm, oswoiło się, okazując przy jedzeniu pewne zadowolenie.

ZALUDNIENIE ZIEMI.

§ Wedle danych za ostatnie czasy ilość ludzi na ziemi wynosi 1800 milionów, z czego 500 milionów przypada na Europę, 900 milionów na Azję, 200 milionów na Amerykę, 150 milionów na Afrykę, w Australji na wyspach Oceanji jest razem około 7 milionów.

KACIK DLA PAŃ.

Zasady ubierania.

Wszystkie panie znają linię obecnie modną. Prosta niemal surowa linja, przy której piersi, biodra i ciało nie śmia występować. A linie te można osiągnąć nawet wtedy, gdy budowa ciała właściwie jej nie odpowiada, przez odpowiednią dietę, masaż, lub stosowanie paska gorsetowego z tkaniny gumowej, który naciskiem swym ukrywa wszystko co pod suknią powinno być niewidocznym. Nic bufiastego, formującego, włokącego się w linji! By sylwetkę tę utrzymać muszą rekawy — krótkie czy długie — zupełnie wąsko obejmujące ramię. Wiele pań sądzi, że wystarczy myśleć tylko o sukni i kapeluszu. Nie wątpi, że suknia jest najważniejszą w toalecie, lecz trzeba umieć ją uwydatnić. Szyk wymaga niezliczonych drobnostek, i te trzeba umieć przystosować. Przedewszystkiem jeden fakt. Wrażenie, jakie wywołuje toaleta kobiety na pierwszy rzut oka nim się zacznie obserwować drobnostki, znamionują przedewszystkiem pończochy, obuwie i rekawiczki. Dopiero te efekty uwydatniają toaletę, lub też mogą gruntownie ją zeszpecić. Obuwie musi być przystosowane do sukni, jeśli nie w kolorze, to przynajmniej w stylu. Nie można ubrać wytwornych pantofelków do angielskiego kostjumu, lub złotych bucików do popołudniowej toalety. Pończochy muszą być z pajęczynki jedwabnej, barwy nie zbyt różnawej, żółtej, zielonej czy czerwonej. Czerwone pończochy są niemożliwe, raczej wybierać szare, lub wszystkie odcienie kasztanowate i brunatne. Na wieczór tylko cielistego koloru pończochy. Piękne są również białe pończochy z czarnym lub kolorowym wyszyciem. A potem trzeba przedewszystkiem myśleć o rekawiczkach. Na wieczór są wzbronione rekawiczki. Nosi je chyba poważna matrona, której się stały koniecznością — przedwojenne jeszcze trofea. Obecna moda jest bezsprzecznie triumfem smukłych, przesmykłych kobiet. Kogo natura nie obdarzyła tym „triumfem”, musi dążyć do tego by przy najmniej osiągnąć ten efekt, bez poddawania się okrutnym kuracjom głodowym. Kobieta powinna umieć przeobrazić naturalną swą sylwetkę odpowiednim dostosowaniem modu, który zamilczy jej braki. Jest to rzeczą smaku i taktu. Trzeba prosto znać swój typ. Jedna kobieta wydłuży swe nogi, inna obniży ramiona.

Wiele pań sądzi, że musi się mieć wiele sukien, by być elegancką. Nic mylniejszego. Kobieta ze smakiem może małymi środkami ubrać się wytworniej, niż bardzo bogata. Nie musi się mieć do dyspozycji sobole, szynszyle i perły, aby być elegancką. Trzeba tylko jak już wspominałem dostosować toaletę do swego typu. Umieć wybierać co najpraktyczniejsze i da się najczęściej nosić. Prawdziwa elegancja nie poluje na efekty, unika tylko fałszywego tonu w toalecie i potrafi w salonie zwrócić uwagę elegancką prostotą. Skromnie i tanio — to dwa krańcowe bieguny. Należy szyc toaletę u najlepszej krawcowej — to zasada! Zwłaszcza gdy się suknie przybiera haftem, który musi być bardzo wytwornym i w barwie dyskretnym.

By sprecyzować powyższe powtarzam:
1) linja sylwetki musi być prosta,
2) trzeba umieć dobrać model sukni do swego typu,
3) trzeba swą garderobę dostosować do warunków swych, zajęcia i sposobu życia,
4) zwrócić uwagę na obuwie, pończochy i rekawiczki.

W następnym artykule napiszę, co wdziałem w paryskich salonach mody...
„Gazpaw”

DOBRA SŁUŻĄCA.

Pani: Jaktó? Więc w jednym roku aż siedem razy zmieniłaś służbę?

Służąca: A cóż ja winna, że się tak o mnie dobija. Przecież każdy chce mieć dobrą służącą, choć by na krótki czas.

MIŁOSIERNIA.

Pani Pietrzycka: — Doprawdy, że nie mogłam przejść koło tego ślepego staruszka obojętnie. Tak rzewnie prosił: — „Proszę o jakąś małą jałmużnę, moja piękna panienko”.

Przyjaciółka. — Ten, to musiał być naprawdę ślepy.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Rewizja traktatu handlowego z Włochami

(—) W najbliższym czasie spodziewana jest rewizja traktatu handlowego, zawarte go pomiędzy Polską a Włochami. Upraszamy przeto firmy zainteresowane o nadesłanie do tut. Izby w czasie możliwie najkrótszym informacji co do konieczności i wysokości ewentualnych zniżek włoskiej taryfy celnej dla wymienionych artykułów polskiego eksportu, jak również dla takich artykułów, których eksport firmy będą uważały za możliwy i porządany. — Do takich artykułów należą np. niektóre maszyny i narzędzia rolnicze i a zotniak. Artykuły polskiego eksportu do Włoch są: fasola, sól, płatki ziemniaczane, rogi surowe, drzewo skrzynkowe, meble biurowe i gięte, części mebli giętych, fornieri klejone, nasiona buraków cukrowych, węgiel kamienny, olej gazowy, parafina, smoła z węgla kamiennego, surowa smoła drzewna ciężka, blacha żelazna i stalowa, naczynia blaszane emaljowane, blacha cynkowa, liny, powrozy i sznurki z lnu, konopi itd., płótna bawełniane i perkale, tkaniny wełniane, niektóre wyroby metalowe i środki lecznicze.

DANINA LASOWA.

(—) Jak się dowiadujemy, w województwie łódzkim wkrótce wymierzona zostanie definitywnie danina lasowa, przypadająca od właścicieli lasów.

Wymiar uprzednio dokonany nosił charakter tymczasowy, rata zaś na poczet tego wymiaru wpłacona, zaliczona zostanie na poczet należności według ostatecznego wymiaru w ten sposób, że uważana będzie za I ratę tego ostatniego. Reszta należności po potrąceniu raty pierwszej podzielona zostanie na dwie części: jedna z nich, jako rata II wpłacona ma być w styczniu 1925 r., druga zaś, jako rata III i ostatnia, w początkach roku 1926.

ZŁOTY ZAGRANICA.

(—) Dowodem wzrastającego wciąż zaufania zagranicy do waluty polskiej jest otrzymana w tych dniach dyspozycja holenderskiej firmy „Carl Böttdiker te Cmp.” w Amsterdamie przez centralę na Polskę, iż weksle klientów mogą być dyskontowane w Amsterdamie o ile będą wystawione nie—jak to się do tad praktykowało—w angielskich funtach, lecz w walucie polskiej t. j. w złotych, których kurs nie ulega zmianom.

PANSTWOWY ZAPAS ZBOŻA.

— Komitet Ekonomiczny Ministrów na ostatnim swym posiedzeniu postanowił przyjąć jako zasadę, iż przyszła organizacja która objęłaby stworzenie zapasu zboża, powinna oprzeć się na samorządach przy współudziale organizacji spożywców i producentów. Odpowiednia akcja ma wszcząć Ministerstwo Spraw Wewn.

EKSPORT FINLANDJI.

(—) Z zestawienia cyfr eksportu importu Finlandji w ciągu trzech pierwszych kwartałów r. b. wynika, że główny odbiorca i dostawca Anglja zajmuje nadal to samo miejsce w handlu finlandzkim, natomiast import i eksport niemiecki zmniejszył się w porównaniu z rokiem zeszłym. Stosunki handlowe z Rosją znacznie się rozszerzyły. Kraje bałtyckie stanowią dla Finlandji nieznaczny wprawdzie, lecz korzystny z punktu widzenia bilansu handlowego rynek. Polska nadal zajmuje nieznaczne miejsce, chociaż import z Polski, obliczony w zeszłym roku na 24,7 milj. mk. wzrósł w roku bież na 40,3 milj.

WYWÓZ OLEJU Z POLSKI.

(—) Stan zaopatrzenia olejarni krajowych w surowiec siemienia lnianego pogarsza się z dnia na dzień.

Mimo wprowadzenia opłaty wywozowej, siemie ucieka do Łotwy. W fachowych kołach oblicza się, iż przy ogólnym sprzecznie na 800 wagonów rocznie, w tym roku wywóz pochłoniął już 300 wagonów, mimo opłat. Producenti olejów domagają się znacznego podniesienia opłat, aby przerwać wywóz surowca, skazujący nas na sprowadzenie po drogich cenach olejów z Niemiec i Anglii

Austriacki fiskalizm w Polsce.

(—) Po ustaleniu się naszej waluty i zrównaniu naszego budżetu państwowego obecny kryzys pieniężny ogromnie daje się odczuwać sferom handlowym i przemysłowym przy regulacji różnych bieżących podatków, ciężar których podczas okresu inflacyjnego był łatwy do zniesienia.

Zwłaszcza są skargi na podatek obrotowy nie tylko u nas, lecz i w Niemczech, gdzie kryzys finansowy odbywał się równolegle w podatnych warunkach, powtarzają się zaś one w dzisiejszych uregulowanych stosunkach walutowych dlatego, gdyż ten podatek przyczynia się znacznie do podrożenia towarów.

Podatek ten był zupełnie uzasadniony w okresie spadku i inflacji waluty, jako zastępczy podatek dochodowego, gdyż ostatni płacony w walucie inflacyjnej, dawał państwu znikome rezultaty. Obecnie powinno się powoli przystępować do redukcji takowego, jak miało to miejsce z podatkiem węglowym, co zresztą zaczęto już czynić w Niemczech. Tam podatek obrotowy został już dzisiaj zmniejszony.

Normalnie od każdego towaru, wychodzącego z fabryk do chwili dojścia tegoż do spożywcę podatek obrotowy płacony jest cztery razy. Płacą ten

podatek fabrykant, często jeszcze generalny przedstawiciel, hurtownik i detalista. To podraża towar blisko o 10 procent. W niektórych wypadkach płacony jest tylko trzy razy.

Lecz władze podatkowe przez swój fiskalizm czasami usiłują narzucić płacenie tego uciążliwego podatku jeszcze raz więcej, przez fałszywą interpretację odnośnej ustawy. W jednym np. drobnym zakładzie przemysłowym, gdzie zaraz przy warsztacie jest skład sprzedaży hurtowej lub detalicznej jednocześnie, urząd podatkowy chciał osiągnąć podatek obrotowy dwa razy, gdyż przedstawiciele tegoż urzędu uważali, że przeniesienie towaru z zakładu fabrycznego do zakładu oddzielnego tylko ściągania, jest pierwszą transakcją handlową, a sprzedaż drugą; a to na podstawie, że zostały wykupione świadectwa handlowe i przemysłowe. Dopiero w celu uspokojenia przedstawicieli tegoż urzędu wstawiono do zakładu nieczynny warsztat, aby się nazywało, że sprzedaż odbywa się w warsztacie samym. Jest to prawdziwie po austriacku pojmanie ustaw i rozporządzeń państwowych, o którym dalsze komentarze są zbyteczne.

Stosunki kolejowe w Polsce.

(—) W ostatnich czasach pisma niemieckie i polskie podały koszty przewozu węgla z naszych zagłębi do Triestu, rozbierając koszt przewozu na poszczególne odcinki w celu ujawnienia wysokości stawek przewozowych przez odpowiednie państwa.

Przewóz jednego 10-tonnowego wagonu węgla z Wiednia do Triestu na 617 klm. terenu górzystego kosztuje 2,421,000 koron austr. czyli 1 kilometr 3790 kor. Na tej przestrzeni węgiel przechodzi przez teren Austrii, Jugosławii i Włoch.

Na terenie polskim kopalnia—st. Piotrowice płaci się za kilometr k. a. 8000. Za 216 klm. Piotrowice — Brzestowa przez Czechosłowację płaci się k. a. 1562,000 za kilometr 7200 k. a. Na 79 kilometrowym odcinku austriackiego Brzestowa — Wiedeń płaci się k. a. 590000 czyli od 1 klm. k. a. 7400.

Wynika z tego, że przewóz w Polsce jest najdroższy, co dałe asumpt redakcji „Robotnika” do robienia zarzutów naszemu zarządowi kolejowemu na nieudolną gospodarkę kolejami, i że przez podwyższanie taryf w celu pokrycia deficytu tamuje się i zmniejsza ruch na naszych kolejach, gdyż towary obce wyszukują sobie inne drogi. Tymczasem na rok przyszły budżet kolejowy naszego ministerstwa przewiduje tylko dochodu 30 bilionów złotych, które mają być obrócone tylko na inwestycje niezbędne w naszym ko-

lejnictwie.

Dochód powyższy, w stosunku do długu gości linii kolejowych i włożonego w nie kapitału jest bardzo mały. W Austrii bez Węgier o ludności takiej jak Polska, gospodarka kolejowa, nie stała na odpowiedniej wysokości, jednak zysk netto po zrobionych normalnych inwestycjach wnosził 60 milionów koron złotych, co wnosilo niecałe 2 proc. od włożonego kapitału na budowę lub wykup tychże z rak prywatnych.

Jeżeli dochód naszych kolei jest tak niewielki przy stosunkowo wysokich taryfach przewozowych, to przyczyną małych zysków netto trzeba szukać w wysokich kosztach eksploatacji, pisze „Dziennik Poznański”. Warto by zrobić jednocześnie porównanie ilości pracowników kolejowych na 1 kilometrze w Polsce i gdzieindziej i ilość i koszt zużycia materiałów, potrzebnych do eksploatacji, a w końcu koszt remontu jednego wagonu i parowozu.

To by dopiero rzuciło snop światła na naszą gospodarkę kolejową w porównaniu do takiej w innych państwach.

Zdać się, że w tym kierunku mielibyśmy dużo do poprawienia. Kolejnictwo polskie pod względem technicznym nie odbiega wiele od tegoż w innych krajach i nie onlaca drogich kredytów na swój obrót handlowy i dlatego winno przynosić normalne dochody.

ZBIORY W NIEMCZECH.

(—) Pruski Urząd Statystyczny ustalił, że obszar ziemi uprawianej w roku bieżącym jest większy o 132891 ha, od obszaru uprawionego w roku zeszłym. Mimo to, obszar ten jest mniejszy o 2,9 proc. od obszaru uprawianego w czasach przedwojennych (1913). Wbrew dotychczasowym obliczeniom zbiory tegoroczne w Prusiech przedstawiają się niezbyt pomysłnie. Wprawdzie sprzyjająca pogoda w maju przyczyniła się do częściowego usunięcia skutków przymrozów i kleski żywiołowej, jednak naogół zbiory są nie obfite.

KAMPANJA CUKROWNICZA W RUMUNJI.

Kampania cukrownicza w roku bież. zapowiada się korzystnie, i jakkolwiek procent cukru w burakach nie osiągnie 10 proc. przy rafinerji; dają się również we znaki choroba buraków, która w prowincjach nadunajskich zniszczyła połowę zbiorów. Pomimo to jednak produkcja cukru osiągnie 10 tyś siecy wagonów, zważywszy na znaczne powiększenie się obszaru pod uprawę buraków.

WARSZAWSKA BIEŻĄCA OFICJALNA

z dnia 5 listopada 1924 r.

GOTÓWKA.

Dolary 5,185

Belgia 25,90

DEWIZY.

Londyn 23,61 23,58

Parwz 27,225,

Szwajcaria 100,00

Włochy 22,65

Christiania 74 80

Holandia 205,75

Nowy Jork 5,185

Praga 15,475

Wiedeń 7,325

Stokholm 138,25

Pożyczka Złota 6,10—6,20

Pożyczka Dolarowa 3,45—3,48 3,47 4

Pożyczka Kolejowa 8,90—9,00

Bony Złote 0,95.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 5,10 B. Handlowy 6,25 6,40 B. Dla H. i P. 0,70—0,95 B. Przem. P. 0,25 B. Handlowy P. 2,00 B. Zachodni 1,80—1,75 B. Zjedn. Ziem. 1,90 B. Zw. Spółk 6,05 Sole 3,70 Wildt 0,15 Zgierz 2,50—2,40 2,50 Elektryczność 1,90—2,00 Siła 0,52 0,47—0,48 Czestocice 2,00 Gosławice 2,10 2,05 2,15 Michałów 0,45 Cukier 3,95—4,00—3,92. Wysoka 3,00 Węgiel 3,00 2,97 (1 i 2) Nafta 0,48 0,52—0,51 Nobel 1,60—1,70 1,65 Cegielski 0,60 5,58 Lilpop 0,66 0,64 Modrzejów 4,65—4,70 (1) 4,80—4,75 Norblin 1,00 0,96 Ostrowiec 7,00—6,82 Parowozowy 0,34 Rohn bez kuponu zamr. 22 i 23 Rudzki 1,35—1,36 1,32 Starachowice 2,36—2,19 2,20 Ursus 2,05 2,00 2,05 Zieleniewski 9,60 Zawiercie 21,00—20,75 Zyrardów 20 II-em. 15 55—14,75 Haberbusch 510 5,00—5,15 Majewski 10,00 9,00 Pustelnik 1,00 Spirtus 2,40—2,36 2,40

ZYGZAKI.

Rezultat sześcioletniego oczekiwania.

Pan Franciszek Pepliński przyjechałszy z Rosji w 1918 roku, w myśl wezwania, złożył dnia 11 czerwca tegoż roku, zeznanie o stratach wojennych na sumę 1278 rub. 56 kop. za Nr. 10364. —

Dnia 5 listopada 1924 roku, Komisariat Rządu na Łódź, zwrócił mu te podanie z nadmienieniem, że zeznanie o stratach należy wypisać na innym formularzu.

Formularza atoli Komisariat niema i radz... jechać po takowy, do Warszawy.

W każdym razie podkreślić należy sprawność z jaką urzędują nasze władze.

Papier z przed sześciu lat wraca niezalutwowany, po to jedynie — aby go napisać na innym formularzu.

Po formularz trzeba jechać do Warszawy.

Koszty i strata dnia dla zdobycia formularza — no to kogo obchodzi.

A tak łatwo byłoby kilkadziesiąt przesłać na miejsce; ale o tem pomyślano by w Europie nie w Polsce.

Fakt powyższy ilustruje dosadnie naszą biurokrację — i nie wymaga żadnych komentarzy. (as)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek, dnia 6 listopada Leandra W.

Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewicza) wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6—8 w Łódź w karykaturze Wystawa prac Tadeusza Kleczyńskiego Piotrkowska № 107 (księgarnia)

— **Widowiska.**

Teatr Miejski „Świerszcz za kominiarzem”

Teatr Popularny „Kmicic”

„Luna” „Królowa pawi”

„Casino” „O czym się nie mówi”

„Odeon” „Dziecko cyrku”

Grand-Kino „Szpieg”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Ojciec jej dziecka”

Kino „Resursa” „Indyjski sztylet”

Miejski Kinematograf Oświatowy.

„W krainie lodów”

Cyrk Ciniselli Program Nr. 4.

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul. Podlesnej № 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Wiadomości bieżące

— **Tajemnica wskaźnika drożyznianego za miesiąc październik.**

Wczoraj ukazała się wiadomość „Bipa” o fałszywej wzmiance Polskiej Agencji Prasowej, i podająca procent wzrostu drożyzny w wyś. 3,88, a nie 7 proc.

Co wpłynęło na stosunkowo tak wielką redukcję procentu wzrostu drożyzny z 7 na 3,88 — nie jest nam wiadomym, w sprawie tej winno ukazać się oficjalne wyjaśnienie Sekretariatu Komisji. Czyżby tu grała rolę obawa przed nowymi żądaniem podwyżek? — czy też w ciągu nocy ceny tak spadły? W każdym razie każdy na swej skórze ocenić może, który procent bardziej jest do prawdy zbliżony. (asp)

— **Opieka nad głodnymi.**

W ostatnich dniach uruchomiono 7 zakładów dla sierot, zaopatrywanych w żywność i odzież przez Magistrat. Pomoc rozciąga się i na ochronki pozaszkolne, do których rozwozi się codziennie bezpłatne obiady. W okresie zimowym pomoc ta musi być jeszcze wydatniejszą. (pap)

— **Zmiana opłat za paszporty zagraniczne.**

Z Komisariatu Rządu na m. Łódź otrzymujemy następujące zawiadomienie: „Na skutek rozporządzenia Min. Skarbu w porozumieniu z Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 27,10 b. r. opłaty za paszporty zagraniczne zostały zmniejszone w ten sposób, że normalny paszport zagraniczny, jak również zezwolenie na ponowny wyjazd jest wydawane za opłatą 100 zł., a paszport wielokrotny 250 zł.

Pozatem przewidziane są również opłaty ulgowe (które będą stosowane tylko w wypadkach, przewidzianych w rozporządzeniu i po należytem udokumentowaniu i za-

S. † P.

Michalina z Jurgawczyńskich Mądrzejewska

wdowa po ó. p. Władysławie,

opatrzona św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 4 listopada 1924 r. przeżywszy lat 66.

Wyrowadzenie zwłok nastąpi z domu przy ul. Orlej Nr. 11 dnia 7 listopada o godz. 5 po południu na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych pamięci zmarłej po-
grażeni w głębokim smutku

(s)

córki, synowie, synowa, wnuk i rodzina.

Dzisiejsze wypłaty zasiłków bezrobotnym.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w czwartek, dn. 6 listopada r. uskutecznią wypłatę 1, 2 i 3 rat normalnego zasiłku za czas od 9 do 26 października r. po raz ostatni. Po tym terminie wypłata doraźnego zasiłku odbywać się nie będzie.

Zaznacza się, że o ile kto w dniu, wyznaczonym do odbioru, nie zgłosi się po odbiór zasiłku, temu zasiłek wypłacony nie będzie.

Wypłata odbywać się będzie w godzinach od 9 i pół rano do 4 po południu w następujących biurach:

I biuro wypłat — ul. Ogrodowa nr. 28, nowo wybud. szk. T.A.I.K. Poznański a) normalny od 5001 do końca za czas od 9 do 26,10 b) doraźny od 5001 do końca po raz ostatni.

II biuro wypłat ul. Ogrodowa nr. 28, nowo wybud. szk. T.A.I.K. Poznański — normalny od 2001 do końca.

III biuro wypłat Helenów — od 4501 do końca: a) normalny za czas od 9 do 26 ub. m. i b) doraźny po raz ostatni,

IV biuro wypłat Rokicińska, Park „Źródlińska” — od 7001 do końca: a) normalny za czas od 9 do 26 ub. m. b) doraźny po raz ostatni.

V biuro wypłat Rokicińska, Park „Źródlińska” — normalny od 2001 do końca.

VI biuro wypłat ul. Pańska nr. 106 fabr. K. Eiserta — normalny od 2501 do końca, za czas od 9 do 26 ub. m.

VII biuro wypłat ul. Piramowicza nr. 5, pr.

offic. II p. — normalny od 2501 do końca, za czas od 9 do 26 ub. m.

VIII biuro wypłat Kilińskiego, 222 fabr. — Ofsera — normalny od 2001 do końca, za czas od 20 do 26 ub. m.

IX biuro wypłat Wólczańska 253, parter — normalny od 5501 do końca, za czas od 9 do 26 ub. m.

IX-a biuro wypłat Wólczańska 253, parter — doraźny od 5951 do końca po raz ostatni.

W celu umożliwienia Magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór z takim wyliczeniem, żeby bezrobotni posiadający pierwsze kolejne numery, przybywali o godzinie 9 i pół rano, środkowe numery — około 12 w południe, końcowe zaś numery — około 2 po południu.

Podkreśla się, że wypłaty odbywają się podług kolejnych numerów kart rejestracyjnych, posiadanych przez bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono wypłatę zasiłku, nie zaś podług kolejności przybycia; przybywanie przeto zawcześnie nie potrzebnie powoduje tworzenie się ogonków, przybywanie zaś po terminie, uniemożliwia sprawność wypłaty.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tym Biurze, którego numer znajduje się na jego karcie rejestracyjnej, po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja związkowa i t.p.), książeczki obrachunkowej oraz karty rejestracyjnej.

H. Sienkiewicz - „przybłęda z Szwajcarii”

Czas dłuższy pracował nienagannie w Elektrowni Łódzkiej. —

Oto jego świadectwo.

Łódzki Oddział

Tow. Elektr. Oświetlenia z 1886 r.

Wydział Ruchu.

Okaziciel niniejszego p. Władysław Osrodek jest mi znany osobiście od dłuższego czasu, jako sumienny, inteligentny i uczciwy pracownik. Powierzoną mu pracę wykonywa z rzadką punktualnością i dokładnością, zasługuje więc pod każdym względem, na poparcie — wobec powyższych danych gorąco każdemu polecić go mogę.

Podpisano inż. Tyrakowski

Rzadko kto może się pochwalić takim świadectwem, a że w oddziale kablowym tejże Elektrowni potrzeba uczciwych pracowników, zwrócił się do inżyniera Malinowskiego, który go zapewnił, że posadę otrzyma.

Ale kiedyś w portierni, p. Osrodek, czytał gazety. Było to przed sprowadzeniem zwłok H. Sienkiewicza, a obecne były filary elektrycznego socjalizmu Genzke, Popławski i inni, którzy omawiali działalność tego luminarza polskiego pióra.

Owóz z grupy towarzyszy padł pod adresem Sienkiewicza taki wykrzyknik.

chodzą warunki, powodujące ulgę) a mianowicie:

ulgowe paszporty handlowe za 25 złotych, oraz paszporty ulgowe za 20 zł. dla osób wyjeżdżających w celach naukowych, kuracyjnych i społecznych.

Całkowity tekst rozporządzenia umieszczony jest w Dz. Ust. R. P. z r. 1924 Nr. 95. poz. 887. (pap)

— **Projekt nowego podatku komunalnego.**

Magistrat m. Łodzi nosi się z zamiarem opodatkowania niezabudowanych placów, dalej wszelakiego rodzaju reklam, anonsów i t. d.

Opracowany już w tej sprawie projekt przedłoży Magistrat do zatwierdzenia

— Burżuje, sprowadzają tego przybłęda z Szwajcarii.

Obruszyło to do żywego p. Osrodka, który zaś protestował, gorąco przeciwko określeniu największego pisarza polskiego, mianem przybłędy.

Przy dyskusji okazało się — że p. Osrodek nie należy do Związku Pracowników Elektrowni i że socjalistów, uważa za „Wojtków żydowskich”.

Świadkiem tej rozmowy był p. Tokarczyk pracownik garażu elektrowni.

Ponieważ jeszcze „pan prezes” Zw. Pracowników Andrzejak miał do Osrodka urazę za „białogwardyjskie przekonania” — miejsca w Elektrowni mu odmówiono.

— Żal mi bardzo pana mówił, inż. Malinowski ale widzi pan... Związek...

Wstyd doprawdy, aby szefowie wydziałów, Elektrowni, ulegali, jak wrzodowi... na zdrowym ciele takim panom jak Andrzejak et consorts.

Albo się jest szefem to trzeba być nie malowanym — albo zapisać się do Związku.

Swoją drogą podziwiamy niepraktyczność pana Osrodka. Powinien wiedzieć, że o ile się jest „sumiennym, uczciwym i inteligentnym pracownikiem” to zalety te ocenia zagranica, u nas wystarczy być „postępowcem, radykałem” zapisać się do partji i pluć na Sienkiewicza. (as)

Radzie Miejskiej na jednym z najbliższych posiedzeń. (pap)

— Magistrat m. Łodzi wydzierżawił w Rabce Sanatorjum.

Magistrat m. Łodzi wydzierżawił w Rabce sanatorjum dla dzieci najbardziej potrzebujących w Łodzi.

Gruźliczo chore dzieci w partjach po 60 miesięcznie wyjeżdżać będą na kurację, która trwać będzie 5 miesięcy pod fachową opieką lekarską. (pap)

— **13 pensja pracowników miejskich pod znakiem zapytania.**

Ze względu na projekt zrównania uposażeń pracowników komunalnych z uposażeniem urzędników państwowych, sprawa przyznania 13 pensji pracownikom samorządowym nie będzie omawiana na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej. (pap)

W sprawie nowej linii tramwajowej

W związku z „Zygzakami”, zamieszczonymi w Nr. 303 „Rozwoju” i zawierającymi niezgodne z prawdą informacje w sprawie linii tramwajowej Nr. 1, Oddział Prasowy Magistratu przesyła nam następujące informacje:

Przedłużenie linii Nr. 1, przez ul. Brzezińską, doprowadzone zostało tak daleko, jak przewidują to warunki koncesyjne. Zdając sobie jednak sprawę z korzyści, jaką odniosłaby ludność chrześcijańska na skutek dalszego przedłużenia linii do cmentarzy na Dolach, komisja odbierająca nową linię, z inicjatywy wiceprezydenta inż. Wojewódzkiego, zdała na miejscu warunki wspomnianego przedłużenia. Okazało się przytem, że droga do cmentarzy znajduje się na granicy miasta, tak że te względy nie byłyby przeszkodą do przedłużenia linii. Trudności terenowe, mianowicie znaczny spadek gruntu, również są do pokonania. Konieczne jednak jest zbudowanie nowego dość kosztownego betonowego mostu, zamiast istniejącego drewnianego.

Licząc się właśnie z tą koniecznością komisja odbiorcza postanowiła, ażeby Wydział Budownictwa sporządził odpowiedni kosztorys i w roku przyszłym ukończył budowę mostu.

Jak wynika więc z powyższego, sprawa przedłużenia linii Nr. 1 do cmentarzy chrześcijańskich

weszła na tory realizacji właśnie z inicjatywy Magistratu, nie zaś z inicjatywy jakichkolwiek innych czynników.

Tak „wyjaśnia” dzisiaj magistrat: trzeba most drewniany miejski, znajdujący się w „magistrackim” t.j. oplakany stanie, przebudować na betonowy.

Natomiast, w dniu 16 ub. m. w odpowiedzi na interpelacje w tej mierze radnego Nowackiego, Zarząd Magistratu czyli innymi słowy, wiceprezydent Wojewódzki, tak rzekł:

To, dokąd mają poszczególne linie dochodzić, zostało określone na zasadzie koncesji zawartej w r. 1922 i z tych względów tramwaj na ul. Brzezińskiej dochodzi do granicy miasta; poza granice miasta tramwaje miejskie wychodzić nie mogą, dlatego, że miasto nie ma prawa wypuszczać dalej i z tego powodu tramwaje zatrzymują się na granicy miasta.

Dzisiaj się mówi inaczej. Zaś opowiadanie, że „przedłużenie linii Nr. 1 do cmentarzy chrześcijańskich weszło na tory realizacji — właśnie z inicjatywy Magistratu” jest dobrym żartem pana wiceprezydenta — który nie wie, czy nie chce wiedzieć tego, iż cmentarze katolickie leżą w granicy miasta i mają co najmniej takie same prawo do komunikacji tramwajowej jak kirkut żydowski. (as)

neczną urozmaiconą działem koncertowym i różnemi niespodziankami.

Zabawa odbędzie się w sobotę dn. 8 b. m. (początek o godz. 8.30 wiecz.) w lokalu Zw. Majstrów fabr. przy ul. Pańskiej 74.

3998—1

Zarząd.

— Komunikat.

(r) W czwartek 6-go, piątek 7-go i sobotę 8-go bm. odbędzie się na ulicach naszego miasta sprzedaż „Pudełek Szczęścia”, na rzecz Domu Sierot Żołnierskich.

W każdym pudełku znajduje się 100 gr. wybornej czekolady fabryki K. Gostomskiego i S-ki w Łodzi, oraz w co dziesiątym bon na cenne niespodzianki w postaci maszyn do szycia, rowerów, złotych i srebrnych zegarków, biżuterji, galanterji, piaterów, kosmetyków i t.p.

Cena „Pudełka Szczęścia” tylko 1 zł! chociaż sama czekolada tyleż warta!

Cenniejsze niespodzianki do obejrzenia w oknie wystawowym: Cukierni W. P. Gostomskiego przy ul. Piotrkowskiej nr. 76 róg Moniuszki, zaś odbiór Moniuszki nr. 1.

Łodzianie! Okażcie, że los sierot po poległych bohaterach nie jest Wam obojętny.

—x—

Skrzynka do listów.

Do

Redakcji „Rozwoju”

w miejscu.

W Nr. 303 „Rozwoju” w artykule „Gospodarka Rady Miejskiej” między innymi określono mnie mianem jako „niepewnego pod względem narodowym”, czyniąc jednocześnie zarzut obecnym władzom miejskim za zaangażowanie mnie w roku ubiegłym na stanowisko urzędnika stanu cywilnego.

Nie wiem jak wedle autora artykułu wygląda „pewny” polak. Jednak skromnie nadmienić muszę, że walcząc z okupacją rosyjską, niemiecką i austriacką nie o interes partyjny a o niepodległość Polski, a za czasów mojego urzędowania w Magistracie, wprowadzając powszechne nauczanie, powiększając liczbę dzieci w szkołach powszechnych o 30,000 osób, pełniąc swój urząd w nadzwyczaj ciężkich warunkach finansowych i gospodarczych nie zasłużyłem sobie nawet ze strony przeciwników politycznych na tak obelżywe miano.

Jestem polakiem z dziada, pradziada, czuję się dumny, że w czasach niewoli cierpiełem i pracowałem dla Polski, a jeżeli podczas mojej prezydentury nie zadowoloniłem wszystkich, „to przecież taki się jeszcze nie urodził, któryby wszystkim dogodził”. Przy obecnej zaciekłej walce partyjnej, każdy obywatel wysunięty na czoło społeczeństwa jest niewolnikiem, ofiarą i tym, na którego się sypią najłatwiej nieustanne pociski: z lewa, z prawa a najcięższe i najboleśniejsze od swoich najbliższych przyjaciół politycznych...

Na zakończenie muszę przytoczyć zdanie jedynego z wybitnych myślicieli polskich: „Jeśli oskarżacie dzień wczorajszy, to niewiedomo dlaczego nie mielibyście oskarżać dnia onegdajszego. Każdy nowy dzień otrzymywał po dniu poprzednim nie tylko aktywa ale i pasywa”.

Łączę wyrazy poważania

Aleksy Rzewski.

—x—

— Przedstawienie na rzecz niezamożnych uczniów.

W dniu dzisiejszym t.j. w czwartek odbędzie się w Teatrze Miejskim powtórzenie wczorajszej premjery „Świerszcz za kominem” na rzecz „Samopomocy” przy Wyższej Szkole Realnej Zgr. Kupców.

Dochód przeznaczony jest na wpisy dla niezamożnych uczniów. (pap)

— Wyjaśnienie.

Wobec przeróżnych pogłosek, wywołanych w sferach magistrackich artykułem „Gospodarka Rady Miejskiej” — zaznaczamy iż materiał do tego artykułu nie otrzymaliśmy, ani od „Ikonów Magistratu, ani od frakcji NPR, jak również Koła Narodowego.

— Dozorcy domowi o polepszenie swego bytu.

Onegdaj w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbyło się posiedzenie Zarządu Chrześcijańskiego Związku Dozorców Domowych.

Po zażeniu posiedzenia przystąpiono do omówienia żądań zarobkowych na rok przyszły, gdyż obecnie obowiązująca umowa z właścicielami nieruchomości kończy się z dniem 31. grudnia r. b.

W końcu posiedzenia odczytano wniosek posłów: Puchalki, Gdyka i kol. z Klubu Chrz. Dem. w przedmiocie ustawy regulującej stosunki prawne dozorców domowych:

„W myśl obowiązujących przepisów prawnych b. państw zaborczych, stanowisko prawne dozorców domowych po miastach określone jest w sposób nie dający dozorcóm dostatecznej ochrony ani nie zapewniający im odpowiedniego wynagrodzenia.

Dotychczasowe przepisy policyjne uścisniają godności dozorców domowych.

Organizacje dozorców domowych po-

szczególnych dzielnic Polski domagają się od dłuższego czasu ogólnopolskiej ustawy, któraby określiła ich prawne stanowisko i umożliwiła im uzyskanie takiej ochrony, jaką mają wszystkie inne kategorie pracowników.

Z powyższych względów Sejm uchwalił raczy załączoną ustawę. (pap)

—x—

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dzisiaj, po raz drugi i jutro po raz trzeci znakomity „Świerszcz za kominem”, który wstępnym bojem zdobył sobie publiczność na wczorajszej premjerze dzięki świetnej grze artystów, reżyserji p. Konstantynowicza i dekoracjom, projektowanym przez p. B. Kudewicza. Obydwa te przedstawienia zakupione są na cele dobroczynne.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj, w czwartek dn. 6-go listopada, b. r. po raz 18-ty sztuka historyczna H. Sienkiewicza p. t. „Kmicic”, która ustępuje miejsca znakomitej krotochwili w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami „Robert i Bertrand (Dwaj Złodzieje)” przeróbka L. Anczyca. Udział przyjmuje cały zespół z p. p. Chmurkowskim i Niedziałkowskim na czele. Reżyserował: M. Bielecki Dekoracje malował art. malarz B. Witkowski, Kierownik muzyczny prof. Z. Szczepański.

—x—

Komunikaty.

— Zabawa Hallerczyków.

Związek Hallerczyków zaprasza wszy stkich swych członków, sympatyków i wprowadzonych przez nich gości na zabawę ta-

HERBATA

w najlepszych gatunkach mieszanka na sposób rosyjski, w firmowym opakowaniu — do nabycia tylko u

B-ci Ignatowicz

Piotrkowska 96, tel. 8-33.

3434—

Rzeczniczy sklep

do sprzedania wraz z urządzeniem i mieszkaniem w dobrym punkcie. Wiadomość ul. Aleksandrowska Nr. 46. B. Łukaszewski. 3990—3

Dr. Maria

Józefów Lewinsonowa

chor. weneryczne i skórne, (dla kob. i dzieci) Cegielniana 6.

Godziny przyjęć 11—3 i 6—8 niedz. św. 11—1. 3986

Muzyki

gruntownie udzielam na skrzypcach, mandolinie, gitarze oraz teorii muzycznej. Amatorom systemem skróconym. Instrumenty i nuty są na miejscu. Do sprzedania skrzypce stare z pięknym tonem i nuty utwory klasyczne. Gdańska 76. I p. front. mieszkania 10. 3677

Potrzebni chłopcy z kaucją

do sprzedaży gazet. Zgłaszać się do „Rozwoju”. 3954

SZPARAGI BRUNSZWICKIE

Wszelkie konserwy warzywne i owocowe oraz prawdziwy sok malinowy ze zbiorów 1924 r. polecają

Bracia IGNATOWICZ

Piotrkowska 96, telefon 8-33. 3635—

Szanuj zdrowie i kieszeń!

Kup piecyk ogrzewacz lub kuchenkę kaflowo-szamotową w zakładzie B-ci Koźmińskich, Główna 51, w podwórzu. Uwaga! Wykonanie solidne, ceny konkurencyjne. 3990—15

Gąbki greckie, amerykańskie gumowe

Skórki zamazowe. — Skład towarów, aptecznych

St. Majewski,

Piotrkowska róg Nawrot. 3631

Zarząd T-wa Przemysłowego Leśmierz

zawiadamia, że walne zwyczajne zgromadzenie akcjonariuszów odbędzie się w Warszawie w sali Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy w dniu 29 listopada 1924 r. o godzinie 12 w południe z następującym porządkiem obrad:

1. Wybór przewodniczącego,
2. Sprawozdanie zarządu, bilans, rachunek strat i zysków za 1923/24 rok finansowy wraz z raportem komisji rewizyjnej, oznaczenie wysokości i terminu wypłaty dywidendy oraz wynagrodzenia zarządu i komisji rewizyjnej
3. Wybór członków komisji rewizyjnej i zarządu na miejsce ustępujących.
4. Upoważnienie zarządu do korzystania z wszelkiego rodzaju kredytów na potrzeby zarówno obrótowe, jak i inwestycyjne i przyjmowanie w tym celu wszelkiego rodzaju gwarancji, w tej liczbie hipotecznych i solidarnych wraz z innymi cukrowniami, stosownie do uznania zarządu,
5. Uchwała w sprawie zadeklarowanego przez dyrektora zarządzającego ustąpienia w terminie 1 lipca 1925 r.
6. Wolne wnioski.

W razie niedojścia do skutku zgromadzenia w pierwszym terminie, następny termin naznacza się na dzień 13 grudnia 1924 t. w tem samym miejscu, na tę samą godzinę. Zebranie w drugim terminie będzie ważne bez względu na liczbę przybyłych akcjonariuszów i reprezentowanego przez nich kapitału. 3715—

W dużym wyborze

Eleganckie palta męskie

najnowsze fasony futrem ubierane do najdroższych od 44— do 180.—

Palta męskie	125	110	75	60	45.—
Spodnie kambr.	42	32	28.—		
Jestonki	115	95	75	52.—	
Palta zimowe	150	120.—			
Złocienne gaetka	45	32	23.—		

Cudowne palta damskie modele nadeszły
Ceny niskie.

Szmechel i Rozner, Sp. Akc.

Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160

1 zł. | 1 zł.

KUP

3727—

„Pudełko Szczęścia“

na rzecz Domu Sierot Żołnierskich.

Spełniając swój obowiązek, otrzymasz prawdopodobnie cenne niespodzianki, a jednocześnie przyjdiesz z pomocą sierotom po poległ. bohaterach

1 zł. | Cena pudełka 1 złoty! | 1 zł.

Zawodowa Szkoła kroju, szycia i robót ręcznych

A. Kopydłowskiej, Piotrkowska 154.

Zapisy uczennic od 10—1 i od 5—6. Szkoła wydaje świadectwa. Dla niezamożnych uczennic nauka robót ręcznych i szycia białej za opłatą 10 zł. miesięcznie. 4014—1

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Klientele, iż z dn. dzisiejszym otworzyłem filję składu wędlin i mięsa przy ulicy

Pomorskiej № 3,

i polecam Sz. Klienteli wędliny w najlepszych gatunkach oraz codziennie świeże mięso.

3725

Z poważaniem

A. Krzesiński.

Potrzebna

wykwalfikowana sklepowa do składu wędlin. Karola 12. Skład wędlin. (4002)

Potrzebna

młoda panienka inteligentna do 2-ga dzieci przy ul. Wólczańskiej Nr. 79. front parter m. 1.

Potrzebna

zdolna pokojowa umiejąca czerować i reperować. Zgłaszać się tylko z dobrymi świadectwami lub rekomendacją ul. Przejazd 26 m. 1. 4000-2

BOTY, KALOSZE. 352
CIEPŁE PANTOFLE
wyborowe gatunki
poleca K. Petersilge
Piotrkowska 93.

Szwajcarskie gorz

kie ziola z makią kogut A. Gąseckiego, znakomicie ułatwiają funkcję żołądka

Idealny środek przy zaparciach. Sprzedają apteki i sklepy apteczne. —8943



Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół. Panie od 5—6. 3416 s

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.
Gabinet Roentgena i światłolecz.
Piotrkowska 144 róg, Ewar.
gietlicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5—6
Telefon 29.45. 3984

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener.
przyjm. od 1 i pół do 2 i pół i od 5 i pół do 8. (3685)
w niedziele i święta od 10—12
ul. Andrzeja 43/3.

Kucharzka

gorze polecona potrzebna do wszystkiego. Zgłaszać się o 7—7 po południu. Przejazd 27. ul. ście z Tar.owej 10, Kowal. s. a. 3988-3

TOWAR TYLKO
WYBOROWY

WYROBY TRYKOTOWE
i DZIANE
W WIELKIM WYBORZE.

SUKNIE, KOSTJUMY,
SWITRY,
BLUZKI, MARYNARKI,
SZALE,
PONCZOCHY, SKARPETKI,
REKAWICZKI,
BIELIZNA WEŁNIANA.

A. SPODENKIEWICZ

PIOTRKOWSKA 150,
KONSTANTYNOWSKA 26. 3723—

Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek tramwaj 6 i 10

Od poniedziałku 3 listopada 1924 r.

„Cuda świata lodowego“

Obraz sportowy w 6-ciu częściach. 3493

(Zdjęć dokonano w Szwarcwaldzie, Garmozu, Tyrolu i Szwajcar.)
Pocz. dla młodzieży o 3 i 5 pp., dla dorosłych o 6,45 i 8,45 wiecz.

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW LEKARZ DENTYSTA H. PRUSS

145 Piotrkowska 145.
zapłombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług taksy. 3524

Pamiętaj!

Tylko za pośrednictwem biura Taszyckiego sprzedasz lub kupisz dom, wille, majątek ziemski, interes handlowy i t. p. Łódź, Piotrkowska 90, Bydgoszcz, Dworcowa 13, Wykonanie zleceń solidne 3994—2

Powazna radiyka Artykułów Spożywczych **poszukuje**

solidnego przedstawiciela

któremu mogłaby powierzyć skład konsygnacyjny.
Oferty „W. O.“ „Reklama Polska“ Warszawa Jasna 10. 3995—

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Obrączki ślubne wszystkie fasony, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, platery najtaniej kupić można, Brzezińska 10, Jan Placek. 4458-8

Pół domu murowanego 8 mieszkań, oraz duży ładny pokój z kuchnią wolne w Zgierzu Wiadomość Łódź, Główna 24 Pralnia. 4690-3

Motor naftowy 8 H.P.S. na żeleznym wozie sprzedam Srebrzyńska 49, Koziny. 4769-1

Sprzedam sklep, Ul. Kilińskiego 251, owocarnia. 4784-3

O sprzedania fortepian i łóżko firmy Szreder Rozwadowska 16, m. 9 4788-2

Sprzedam parę łóżek z materacami, komoda, etażerkę, zegar, stół, Piotrkowska 183. 478c-5

Okazyjnie do sprzedania lampy elektryczne do stolowe-go pokoju. Ewangelicka 2, od 5-5 po poł. 4770-1

Sprzedam pcesje, warunki do godne. Rzgowska 98, gospodarz. 4774-1

Fortepian krótki w dobrym stanie sprzedam. Gdańska 123, m. 4 4771-1

Koń z resorką do sprzedania Wiadomość: Zawiszy Zajądzka Bałuty) Nr. 9 przy Karłowicza. 477

Urządzenie sklepowe do sprzedania w dobrym stanie Lutołtorska 63. 4750-1

Duży wybór otoman i kozetek kryte mokiety i w dywany, oraz krzesła i łóżka z materacami. Nawrot 8, S. Gabala. 4794-2

Sprzedam stół debowy rozsuwany sześć krzeseł debowych wyplatanych. Kilińskiego 17, I piętro, 5-7. Grabska 4797-2

Sprzedam czarne lustro tremo i piecyk żelazny szamotowy Piotrkowska 132, zakład tryzierski. 4803-5

Sprzedam tanio łóżka z materacami, 6 krzeseł, leżanek i maszynę Singera, Piotrkowska 134-9, II piętro. 4806-3

Różne:

Prutynowana pianistka wznowiła lekcje. Szkolna 17, m. 8 od 2-4. 4798-1

Prutynowana nauczycielka śpiewu udziela lekcji. Ceny przystępne. Zostać można od 4-5 wiecz. Napiórkowskie 10-7 róg Grabowej 4795-10

Młody, energiczny mężczyzna, z branży kolonialnej, obeznany z tutejszymi stosunkami, poszukuje posady agenta - in-kasenta. Oferty "Agentura 1924" Rozwój. 4795-1

Studentka poszukuje lekcji korepetycji w zakresie 8-10 klas po cenach przystępnych specjalność: polski, francuski Wólczońska 62, m. 3, 3-5. 4796-3

Przebieżna służąca do wszystkiego. Przejazd 83, m. 15, Kornalska. 4789-3

Potrzebna zdolna na haft ręczny białej i kolorowej. Tażycza, Piotrkowska 90 4800-2

Waler poszukuje pokoju, mo-zliwie od gospodarza. Łaska-wa oferty Rozwój "A. R." 4801-1

Wawaler inteligentny, na ob-sadzie z braku znajomości nie zapoznać pannę, po-żądane posiadające jakiegolwiek mieszkanie. Cel matrymonjalny Łaska-wa oferty Rozwój "An-ek" 4802-2

Wynajmę pokój bez mebli z oświetleniem elektrycznym na całodzienny użytek na szkołę krcju. Oferty z podaniem ceny w Rozwoju sub "Szkoła". 4804-1

Młotkiego pokoiku w śró-d-mieściu poszukuje młoda nauczycielka. Łaska-wa oferty Rozwój "S. S." 4805-3

Potrzebna dziewczyna na przy-chodne uczciwa do krawco-wej lat 14-15. Piotrkowska Nr. 85-10. 4807-1

Narutowicza № 13

Narutowicza № 13

Gdzie najlepiej i najtaniej fotografować się?!

Tylko w Zakładzie Fotograficznym ZJEDNOCZONYCH FOTOGRAFÓW

Sp. z ogr. odp.

ul. Narutowicza № 13 (daw. Dzielna).

W celu przekonania Sz. Publiczności o tem, pozostawiamy tylko na **czas krótki** ceny konkurencyjne t. j.

6 szt. pocztówek retuszowanych cała figura **tylko 3 Złote.**

Zdjęcia wykonywują się codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wiecz.

Narutowicza № 13

Narutowicza № 13

Pieliznę męską, krawaty, rękawiczki, skarpetki, parasole, guziki, szalik, trykoty i różne nowości galanteryjne poleca sklep Marii Czempik, ul. Główna 17. 4709-4

Akuszerka Kapecka przyjmuje zamówienia pań miejscowych i zamiejscowych. Rzgowska 7. 4713-25

Służąca inteligentna potrzebna Główna 17, m. 2 4789-2

Przyjmę pana na mieszkanie. Nawrot 49, m. 15. Zgłosić się można od godz. 4-ej. 4791-1

Panna do sklepu znająca szycie potrzebna na stałe. Oierły nadsyłać pod "Galanteria" do Rozwoju. 4790-5

Poszukuję posady do sklepu lub gospodarstwa. na żądanie mogę złożyć świadectwo Łaska-wa oferty pod "Energi-czna". 4792-1

Wucharka dobrze polecana potrzebna do wszystkiego Zgłaszać się od 5-7 wiecz Przejazd 37, wejście z Targowej 10, Kowalski. 4785-2

Student Politechniki udziela lekcji matematyki, fizyki i chemji. Zgłoszenia 6 sierpnia (Benedykta) 18, m. 1 między 5 i 6 wieczorem. 4783-2

Poszukuję ucznia kl. VII lub VIII celem udzielania lekcji języka polskiego. Oferty w Rozwoju pod "89". 4782-1

Potrzebne uczenie do haftu. Przejazd 51, Wójcikowska. 4781-5

Potrzebny czeładnik krawiecki Rokicińska 52, w podwórzu 4780-1

Potrzebna zdolna abażurkarka Ratkowski, Zielona 1. 4777-1

Potrzebny chłopiec do zakładu ślusarskiego. Nawrot 8. 4776-1

Potrzebne zdolne szwaczki do szycia fartuchów. Ul. Zgier-ska 43-45 A. Szmydt. 4775-5

Przyjmę na wspólne mieszkanie kilku panów od zaraz. Ul. Przejazd 45, m. 29, prawa otocyna. 4769-1

Akuszerka Drzymałowa po-wróciła. przyjmuje chore Piotrkowska 225, m. 25. 4712-28

Prutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas Przyspasabia do egzaminów dla eksternów. 6-go Sierpnia 14, pralnia. 4720-1

Ziemi parę morgów z budynkami pod miastem lub wie-szazy ogrodzony plac na krań-cach miasta wydzierżawię. O-ferty do administracji gazety "Ogrodnik". 4788-1

Potrzebne panienki od 14 do 16 lat do zawijania cukier-ków, płać od kilo Zgłaszac się Piotrkowska 197. Stefan Karczewski. 4735-1

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań. Piotrkow-ska 132, m. 14. 4767-3

Chłopcy posiadający praktykę ślusarsko-budowlaną mogą się zgłosić do ślusarni Łako-wa 22 4760-1

Przyjmę na mieszkanie dwóch panów. Ul. Przejazd Nr 33, m. 5. 4758-1

Zgubione dokumenty

Lewik Franciszek zgubił legi-tymację wolnego przejazdu tramwajami wydaną przez Zarząd Tramwaj Miejskich. 4752-1

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr, w tekście 25 gr, za tekstem zwyczajne 5 gr, wśród drobnych 8 i nekrologi 20 gr, komunikaty 25 gr, za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr, za wyraz druk. litery 20 gr, naj-mniejsze ogłoszenie 30 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 6 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej zagr. 100 pro. Stronica przed tekstem i w tekście po-dzielona na 3 ławy, za tekstem 5 ław. Tabel kowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bez-płatne. Ogłoszenia przyjmuje się 10 rodz. 6-ej, po 6-ej 9 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowo-podwyższa gło-szenia już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabianach u p. Zatorskiego w Łaskowie.